

AGRO



ISSN 1899-6310

GALA AGROBIZNESU AULA KRYSTAŁOWA SGGW, 27.11.2018 R.



MOKATE

— A Family Business —

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia pragniemy złożyć Państwu najserdeczniejsze życzenia zdrowia, spokoju i wszelkiego dobra. Niech ten wyjątkowy czas przyniesie wytchnienie, radość oraz piękne chwile spędzone w gronie Najbliższych, a Nowy Rok spełni wszystkie plany i marzenia.

Właściciele, Zarząd i Pracownicy Mokate





Szanownym Czytelnikom i Partnerom
Wiele Wspaniałych Prezentów
od Świętego Mikołaja
Zdrowia i Spokoju Rodzinnego na
Boże Narodzenie
I na cały 2019 Rok

Redakcja AGRO

Startuje 29. edycja konkursu Agropresiębiorca RP

Józef Szymkowiak, twórca i współwłaściciel rodzinnej grupy ferm drobiarskich w Dębienku i okolicy (woj. wielkopolskie), to – w naszym redakcyjnym konkursie – pierwszy nominat do niezwykle prestiżowego tytułu **Agropresiębiorca Wszech Czasów RP**. Przypominamy – nagrodą w tej szczególnej kategorii konkursowej jest szyszak.



patrz – prezentacja na str. 6-7

Przyszłość Wspólnej Polityki Rolnej

Jaki kształt powinna przyjąć WPR UE w kolejnej dekadzie XXI wieku? Czy da się pogodzić zwiększanie efektywności produkcji rolnej w Europie z koniecznością zwiększonej ochrony środowiska naturalnego? Czy państwa członkowskie UE poradzą sobie z przejściem od Brukseli większej odpowiedzialności za realizowanie WPR? Na te i inne pytania szukali odpowiedzi uczestnicy – zorganizowanej 19 listopada br. przez EURACTIV.pl i Biuro Parlamentu Europejskiego w Warszawie – debaty pt. „Przyszłość WPR: potencjał wzrostu gospodarczego a zwiększona wydajność rolnictwa”. W roli panelistów wystąpili:



Czesław Siekierski, przewodniczący Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi w Parlamencie Europejskim („WPR nie zyskuje, niestety, przyjaciele, a raczej ich traci.”)



prof. **Zbigniew Karaczun**, kierownik specjalizacji „Zarządzanie i technologie zrównoważonego rozwoju” na Międzywydziałowym Studium Ochrony Środowiska SGGW („Zmiany klimatu to największe wyzwanie dla rolnictwa. Nie tylko w Polsce czy w UE, ale na całym świecie. Uderzając one w same podstawy rolnictwa. Gdy porównamy programy rolno-środowiskowe w Polsce i w Austrii czy Skandynawii, to tam one przynoszą efekty, a w Polsce nie”)



Dorota Niedziela, wiceprzewodnicząca sejmowej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi („W związku z cięciami WPR musimy być bardzo dokładni w wydawaniu pieniędzy. Nie wiem, czy budżet krajowy sobie z tym poradzi. Bo w ostatnich latach nie było z tym najlepiej. Spada nasz własny budżet na rolnictwo. Spada też udział własny w stosunku do unijnego.”)



Monika Styczek-Kuryluk, współwłaścicielka ekologicznego gospodarstwa rolnego M. R. Kuryluk („WPR niestety nie chroni nas wystarczająco przed napływem towarów z Chin, Ukrainy czy Tajwanu. Choć z drugiej strony otwarcie granic i ułatwienia handlowe, to coś, co nam bardzo pomogło. Łatwiejszy dostęp konsumenta do żywności czy poprawa jakości życia na wsi – to są ogromne plusy WPR”)

więcej – na str.4-5

Fot. Kamila Szadlej



Waldemar Guba, dyrektor Departamentu Strategii, Analiz i Rozwoju MRiRW („Prawie połowa dochodów rolników, i to nie tylko w Polsce, ale w całej UE, pochodzi dziś z subsydów.”)

Zapraszamy do systematycznego zaglądania na naszą stronę internetową – www.agroredakcja.pl



AGRO – Magazyn Ludzi Przedsiębiorczych

00-930 Warszawa, ul. Wspólna 30, tel. 600 079 010

e-mail: agroredakcja@agroredakcja.pl, www.agroredakcja.pl

Rada Programowa AGRO: prof. dr hab. **Andrzej Kowalski** (Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej) – przewodniczący oraz członkowie – **Waldemar Brós** (Krajowy Związek Spółdzielni Mleczarskich), **prof. dr hab. Włodzimierz Fiszer** (Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu), **Rajmund Paczkowski** (Krajowa Rada Drobniarstwa Izba Gospodarcza), **Andrzej Kuczyński** (Federacja Gospodarki Żywnościowej), **Andrzej Muszyński** (Polski Związek Producentów Roślin Zbożowych), **Maciej Paradowski** (Stowarzyszenie AgroBiznesKlub) i **Mieczysław Twaróg** (Stowarzyszenie Eksporterów Polskich).

Redaguje: **Leon Wawreniuk** – redaktor naczelny i Zespól

Ceny ogłoszeń i reklam: 1 kolumna A-4 – 4800 zł, 1/2 kolumny – 2500 zł, 1/3 kolumny – 1700 zł, 1/4 kolumny – 1300 zł; plus 23% VAT. Możliwość negocjacji cen.

Ponadto w numerze

- ➔ Gała Agrobiznesu pod znakiem róż
- ➔ Przeżyjmy to jeszcze raz
- ➔ Kalendarz AGRO na 2019 rok



#PracaDlaPolski

– W rolnictwie wiele się dzieje i 3 lata to właściwie epoka – stwierdził minister rolnictwa i rozwoju wsi **Jan Krzysztof Ardanowski** podczas konferencji prasowej podsumowującej 3 lata rządów Prawa i Sprawiedliwości w obszarze rolnictwa.



Szef resortu rolnictwa podkreślił, że złożoność problemów w rolnictwie wymaga współdziałania całego rządu i cały rząd bierze odpowiedzialność za ten sektor gospodarki.

– *Rolnictwo ma znaczenie dla rozwoju gospodarczego, dla bezpieczeństwa żywnościowego i naszej suwerenności* – zaznaczył minister Jan Krzysztof Ardanowski i zwrócił uwagę, że wieś jest jedną z form organizacji życia społecznego i dlatego duże programy mają również dla jej mieszkańców ogromne znaczenie. – *Po raz pierwszy mieszkańcy terenów wiejskich objęci zostali dużym programem społecznym jakim jest Program 500+* – podkreślił minister, dodając, że do tej pory tak nie było, a ten program wprowadził tysiące ludzi z obszarów biedy.

Podsumowując ostatnie 3 lata, szef resortu rolnictwa zwrócił uwagę na obniżenie wieku emerytalnego z 67 lat do 60 dla kobiet i 65 dla mężczyzn, co ma szczególne znaczenie dla kobiet wiejskich. W 2017 r. podniesione zostały także do 1000 zł najniższe świadczenia emerytalno-rentowe, z czego skorzystało 340 tys. osób.

Omawiając zagadnienia społeczne, minister podkreślił rolę ustawy o Kółkach Gospodyń Wiejskich, które od teraz będą mogły uzyskać osobowość prawną, dzięki czemu będą mogły korzystać z różnych form wsparcia. Na ten cel przeznaczonych zostało w przyszłorocznym budżecie 27 mln zł.

– *Wsparcie rolnictwa powinno być utrzymane na odpowiednio wysokim poziomie i o to zabiega premier Mateusz Morawiecki oraz rząd. Jest to jeden z naszych priorytetów* – stwierdził minister, odnosząc się do kwestii unijnego budżetu na realizację zadań wynikających ze Wspólnej Polityki Rolnej.

– *To bardzo ważna kwestia, ale rolnicy powinni czerpać swoje dochody przede wszystkim z produkcji w gospodarstwie* – podkreślił szef resortu rolnictwa.

Podsumowując działania prowadzone w ciągu ostatnich trzech lat minister

Ardanowski, zwrócił uwagę na zmiany wprowadzone w zakresie rolniczego handlu detalicznego, sprzedaży bezpośredniej oraz produkcji marginalnej, ograniczonej i lokalnej. Zniesione zostały nadmierne wymagania i zbędne zezwolenia. Dzięki nowym przepisom, rolnicy będą mogli łatwiej i szybciej sprzedawać wytworzone w gospodarstwie produkty m.in. do: lokalnych sklepów, gospodarstw agroturystycznych i stołówek. – *Jednakże, to od aktywności i zaradności samych rolników zależeć będzie znalezienie konsumentów i zwiększenie dochodów z własnego gospodarstwa* – podkreślił minister.

Szef resortu rolnictwa zaapelował jednocześnie do samorządów o organizowanie na swoim terenie targowisk i o nie pobieranie wysokich opłat, co pozwoli na zwiększenie dostępu do konsumentów, a tym ostatnim ułatwi nabywanie dobrej żywności, wysokiej jakości.

– *W nowej ustawie o spółdzielniach rolników przyjęliśmy znakomite rozwiązania, które powinny zachęcać do organizowania się do wspólnej pracy* – powiedział minister i dodał. – *Trzeba odrzucić uprzedzenia z czasów realnego socjalizmu i zacząć działać tak, jak większość rolników w krajach „starej” UE. Według ministra Ardanowskiego jest to najlepsza droga do poprawy pozycji w łańcuchu żywnościowym i efektywności produkcji rolnej w gospodarstwie.*

Szef resortu rolnictwa zwrócił również uwagę na powtarzające się niekorzystne zjawiska atmosferyczne, które mają szczególnie zły wpływ na „warsztat pracy pod chmurką”, czyli na prowadzenie gospodarstwa rolnego. – *Na pomoc po masywnej, tegorocznej suszy rząd przeznaczył rekordowo wysokie środki w wysokości 1,5 mld zł* – przypomniał i podkreślił. – *Dwukrotnie przedłużałem termin składania wniosków o pomoc suszową, aby zgodnie ze słowami premiera Morawieckiego: „żaden rolnik nie został bez pomocy”.*

Wnioski złożyło 260 tys. rolników i wypłacono już prawie wszystkie środki.

– *Premier i Rada Ministrów podjęli decyzję o przeznaczeniu na ten cel dodatkowych środków w wysokości 715,5 mln zł* – dodał szef resortu rolnictwa.

Ze względu na niekorzystne warunki atmosferyczne od trzech lat wypłacane są zaliczki, w maksymalnej wysokości, na poczet płatności bezpośrednich. – *Podjął to mój poprzednik minister Krzysztof Jurgiel, za co mu bardzo dziękuję, a teraz jest to już działanie coroczne* – podkreślił minister Jan Krzysztof Ardanowski. Zwrócił także uwagę, że dzięki tym środkom z zaliczek i pomocy suszowej na konta rolników wpłynęło ponad 10 mld zł, co wielu gospodarstwom pozwoliło utrzymać płynność finansową po trudnym roku z masywną suszą.

Podsumowując dotychczasowe działania, minister Ardanowski zwrócił uwagę na ustabilizowanie sytuacji związanej z ASF. Podjęte działania zapobiegawcze spowodowały, że choroba utrzymywana jest na ograniczonym terytorium, a 60 miejscowości wróciło już do odbudowywania produkcji. Kolejne wnioski w odniesieniu do następnych miejscowości zostały złożone do Komisji Europejskiej i czekają na decyzje. Według ministra nie do końca rozwiązany problemem pozostaje depopulacja dzików.

Trzy lata rządów to także kwestia ochrony ziemi rolniczej. – *Ukróciliśmy spekulację ziemią rolną. Sytuacja została ustabilizowana. Wkrótce zaproponujemy pewne zmiany, które pozwolą na osiedlenie się na terenach wiejskich. Taki kierunek migracji z miasta na wieś właśnie występuje w Polsce* – poinformował minister.

W najbliższym czasie będą podejmowane działania związane z przesunięciem środków w ramach PROW, o co Polska wystąpiła do Komisji Europejskiej. Minister zapowiedział zwiększenie premii dla młodych rolników do 150 tys. zł. Środki mają też być przesunięte na gospodarkę wodną w rolnictwie: na retencje i nawodnienia. Zwiększona też została rezerwa celowa w budżecie państwa na spółki wodne – z 16 do 40 mln zł.

Utrzymane mają być działania w zakresie promocji i wsparcia polskich eksporterów. Trwa rekrutacja na radców rolnych. – *Ten rok może przynieść nawet 30 mld euro wartości eksportu produktów rolno-spożywczych, przy dodatnim saldzie wymiany na poziomie 10 mld zł.* – poinformował minister Jan Krzysztof Ardanowski i zapowiedział. – *Będziemy wspierać i poszukiwać nowych rynków zbytu, ale nie pozwolimy na to, aby ktoś psuł wizerunek polskiej żywności, jako żywności wysokiej jakości.*

Źródło – MRIRW

NARODOWA WYSTAWA ROLNICZA



– To było ważne, może najważniejsze wydarzenie rolnicze w tym roku – stwierdził minister rolnictwa i rozwoju wsi **Jan Krzysztof Ardanowski**, podsumowując Narodową Wystawę Rolniczą. Podkreślił też, że wizyta prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej **Andrzeja Dudy** pokazała, jak dużą wagę przywiązują władze państwa do spraw polskiej wsi.

Dla ministra Ardanowskiego ważna była także wizyta na Wystawie byłych ministrów rolnictwa. – *Zaprosiłem tu moich poprzedników, ministrów którzy sprawowali ten urząd przede mną. Jestem bowiem przekonany, że w tak ważnym wydarzeniu nie mogło zabraknąć tych, którzy przez kolejne lata kształtowali obraz wsi w naszym Państwie. Chciałem, żebyśmy w czasie tego wielkiego święta byli tu razem. Razem – niezależnie od poglądów i przekonań politycznych. Dziękuję tym, którzy przyjęli moje zaproszenie.*

– *Ciesz się także to, że było tu tak dużo dzieci i młodzieży – podkreślił minister rolnictwa. – To przyszłość naszego narodu, a przecież „takie będą Rzeczypospolite jakie, ich młodzieży chowanie”.*

Szef resortu rolnictwa zaznaczył, że w roku 100-lecia odzyskania niepodległości, na Wystawie udało się zaprezentować to, co polska wieś wniosła przez te lata do walki o odzyskanie wolności, ale także do jej utrzymania oraz do rozwoju gospodarczego naszego kraju.

Narodową Wystawę Rolniczą odwiedziło prawie 36 tys. osób. Historia przeplatała się tu z nowoczesnością. Tradycja z postępem. Prezentowane były też wszystkie obszary aktywności wiejskiej.

Fot. Renata Kania – MRiRW

Przyszłość WPR: potencjał wzrostu gospodarczego

Jaki kształt powinna przyjąć Wspólna Polityka Rolna UE w kolejnej dekadzie XXI wieku? Czy da się pogodzić zwiększanie efektywności produkcji rolnej w Europie z koniecznością zwiększonej ochrony środowiska naturalnego? Czy państwa członkowskie UE poradzą sobie z przejściem od Brukseli większej odpowiedzialności za realizowanie WPR? Na te i inne pytania szukali odpowiedzi uczestnicy debaty pt. "Przyszłość WPR: potencjał wzrostu gospodarczego, a zwiększona wydajność rolnictwa".

1 czerwca Komisja Europejska przedstawiła propozycję kształtu Wspólnej Polityki Rolnej (WPR) po 2020 r., a więc krótko po zaprezentowaniu projektu Wieloletnich Ram Finansowych UE na l. 2021-2027. KE założyła budżet WPR na poziomie 365 mld euro.

To zdecydowanie mniej niż w obecnym okresie finansowania, w którym przeznaczono na ten cel ponad 408 mld euro. Po uwzględnieniu, m.in. wskaźnika inflacyjnego, oznacza to realny spadek środków na WPR o ponad 10 proc.

Inaczej rozłożone akcenty w propozycji KE

Najwięcej unijnych środków – 265,2 mld euro – miałyby trafić do I filaru, czyli zostać przeznaczona na dopłaty bezpośrednie. 78,8 mld euro byłoby natomiast przeznaczane na rozwój obszarów wiejskich. Ok. 20 mld KE planuje natomiast zachować na różnego rodzaju mechanizmy wsparcia rynkowego.

Według propozycji Komisji – Polska w ramach WPR otrzymałaby na l. 2021-2027 ok. 21,2 mld euro. To o wiele mniej niż w poprzedniej perspektywie finansowej na l. 2014-2020, w której przysługiwało nam blisko 32 mld euro.

KE chce także innego rozłożenia akcentów w ramach WPR. Więcej środków ma być przeznaczanych na cele środowiskowe i klimatyczne oraz na wprowadzanie do rolnictwa innowacji. Zmieniłby się także sposób rozdzielania dopłat bezpośrednich, który ukierunkowano tak, by silniej wspierać małe i średnie gospodarstwa. Ponadto, w ramach nowej perspektywy WPR państwa członkowskie mają otrzymać więcej swobody w rozdzielaniu środków.

Jak pogodzić ze sobą priorytety KE?

Podczas zorganizowanego przez EU-RACTIV.pl okrągłego stołu na temat przyszłości WPR, prowadząca debatę dr Iwona Nurzyńska przypomniała, że wiele elementów przewidzianych w nowej perspektywie (np. nacisk na ochronę środowiska) wynika z szerokich konsultacji społecznych, jakie KE przeprowadziła, zanim przygotowała swoje propozycje. – Oczekiwania są takie, aby cały sektor rolny w Unii Europejskiej był coraz bardziej wydajny i konkurencyjny na arenie międzynarodowej i tym samym skuteczniej konkurował z rolnictwem z USA, Brazylii czy Australii. Pytanie brzmi jednak: Jak pogodzić zwiększanie konkurencyjności



z jednoczesnym dalszym podnoszeniem jakości życia na wsi?

W kwestii rozwoju obszarów wiejskich Polska i inne kraje naszego regionu wciąż znajdują się na innym etapie niż rolnictwo na zachodzie UE. Stąd niewątpliwa konieczność ciągłego inwestowania nie tylko w poprawę dochodów rolników (zwłaszcza tych, którzy prowadzą mniejsze gospodarstwa), ale także w polepszenie infrastruktury i innych możliwości zarobkowych na wsi. Konieczność uwzględnienia lokalnej specyfiki w poszczególnych regionach UE jest jedną z przyczyn tego, że KE chce zwiększyć rolę subsydiarności w KE i zostawić państwom członkowskim więcej swobody w kwestii planów strategicznych.

Obecny na debacie dyrektor Departamentu Strategii, Analiz i Rozwoju MRiRW Waldemar Guba zwrócił natomiast uwagę na to, że polski sektor sukcesywnie zwiększa swoją konkurencyjność. – Widać to po tym, jak radzi sobie cały sektor rolno-spożywczy. Wejście Polski do UE mu nie zaszkodziło, jak to się niektórzy obawiali. Stało się wręcz całkowicie odwrotnie. Jednak ten potencjał zaczyna się powoli wyczerpywać. Szukamy więc nowej formuły dla poprawy naszej konkurencyjności.

Przedstawiciel resortu rolnictwa podkreślił, że w propozycjach KE widać ciągłość. – Widać, że WPR obroniła się jako wartość dodana dla polskiego rolnictwa. Budżet tej polityki jest utrzymany na dość wysokim poziomie, mimo że został ograniczony, zwłaszcza w II filarze. Unijne dofinansowanie jest potrzebne i potrzebne jest wsparcie dla rolnictwa. UE ma bowiem bardzo wysokie wymagania co do standardów produkcji. Tym bardziej, że wobec otwierania się rynku europejskiego, pojawiają się obawy co do szans na skuteczne konkurowanie z rolnikami z innych części świata.

Dyr. Guba zwrócił jednak uwagę na to, że „mamy mniejszy budżet i jednocześnie bardzo wysokie wymagania środowiskowe. Aż 30 proc. środków miałyby trafić właśnie na działania związane z kwestiami klimatycznymi. Tymczasem środki na

działania modernizacyjne znajdują się w II filarze WPR, czyli tam, gdzie zaplanowane są największe cięcia.”

PE chciałby więcej środków na WPR

W przyjętym w połowie listopada przez Parlament Europejski stanowisku w sprawie dalszych negocjacji nad Wieloletnimi Ramami Finansowymi na l. 2021-2027 europosłowie wyrazili sprzeciw wobec planowanych przez KE cięć, m.in. właśnie w WPR. Europosel Czesław Siekierski, który przewodniczy w PE Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (AGRI), spodziewa się trudnych negocjacji między Parlamentem a państwami członkowskimi, z których wiele opowiada się za cięciami w nowym unijnym budżecie, stwierdził: – Zawsze chciałoby się więcej, ale trzeba rozumieć, że skala możliwości jest ograniczona. Coraz więcej jest głosów mówiących o tym, że WPR kosztuje UE za dużo, a podobne efekty produkcyjne można osiągnąć bez niej.

Europosel zwrócił jednak uwagę na to, że w walce o większe środki na WPR pomaga przypomnienie o roli, jaką od wielu lat odgrywa unijna polityka rolna i zadawanie pytań o to, jak złe skutki przyniosłaby rezygnacja z niej. – To studzi negatywne zapędy. Dobrze, że WPR jest. Pamiętajmy też, że propozycje cięć były składane celem wywołania reakcji. Na początku proponowano jeszcze wyższe cięcia, nawet w wys. 30 proc. Tymczasem aktualna propozycja KE – jak na obecną sytuację, którą kształtuje brexit i inne wyznaczniki, przed jakimi stoi Unia – jest w miarę rozsądna. Chciałoby się więcej, ale pamiętajmy, że mogło być gorzej.

Eurodeputowany Siekierski podkreślił także, że WPR zachowuje swoją ciągłość i że pojawiają się w jej ramach jedynie pewne przesunięcia. Wymusza je konieczność wzmocnienia działań w kierunku ochrony klimatu, otwarcie się rynków rolnych na świat czy coraz intensywniejsza globalizacja. – WPR też musi się dostosowywać do sytuacji. Ale rewolucyjne zmiany możliwe są jedynie w kwestii jej wdrażania. Uważam, że rolnictwo europejskie jest tak zróżnicowane, że rzeczywiście trzeba dać więcej swobody państwom członkowskim. Nie da się stosować tych samych narzędzi w odniesieniu do rolnictwa na północy i na południu UE. W różnych regionach istnieją różne uwarunkowania społeczne, klimatyczne czy gospodarcze.

Pos. Czesław Siekierski dodał, istnieje ryzyko, że WPR stanie się bardziej klimatyczna niż rolna. – Jednak nie musimy się tego obawiać. Pamiętajmy, że WPR ma dać możliwości rozwo-

a zwiększona wydajność rolnictwa

ju i utrzymania rolnikom, a także bezpieczeństwo żywnościowe krajom UE. Trzeba zatem pamiętać przy opracowywaniu planów strategicznych – co będą robić różne dyrekcje generalne w KE – o zachowaniu równowagi. Ważne więc, aby plany strategiczne były opiniowane – przez związki i organizacje rolnicze, czy komisje sejmowe, choć nie chciałbym, aby były to opinie wiążące dla Ministerstwa Rolnictwa.

Czy państwa członkowskie wykorzystają swoją szansę?

Zdaniem wiceprzewodniczącej sejmowej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi **Doroty Niedzieli**, uelastycznienie WPR jest wielką szansą dla krajów członkowskich. Ma to jednak – według niej – zarówno dobre, jak i złe strony. – Te zmiany w WPR, to wyraz zaufania KE do władz krajowych. Ale to też ogromne wyzwanie. Kraje członkowskie muszą bowiem dokładnie przeanalizować sytuację, stwierdzić co jest dla nich najważniejsze, tak aby stworzyć własne plany strategiczne, które najlepiej rozwiną obszary wiejskie i najlepiej się przysłużą rolnikom.

Posłanka zwróciła uwagę, że średni udział unijny, to już z kolei aż 68 proc. wydatków na rolnictwo. Jej zdaniem – Wdrożenie WPR na nowych zasadach jest potężnym wyzwaniem wymagającym skoordynowanego działania. Chciałbym ogólnokrajowej dyskusji na ten temat. Cieszy mnie, że europoseł Siewierski chce udziału Sejmu i Senatu w tym procesie.”

A co ze środowiskiem?

Prof. **Zbigniew Karaczun**, który jest kierownikiem specjalizacji Zarządzanie i technologie zrównoważonego rozwoju na Międzywydziałowym Studium Ochrony Środowiska w SGGW w Warszawie, chwalił to, że KE w swoich propozycjach odnośnie WPR położyła tak mocny nacisk na kwestie klimatyczne. – Widzieliśmy w ostatnich 2 latach, jak mocno gwałtownie zmieniające się warunki pogodowe wpłynęły na opłacalność rolnictwa, np. w branży sadowniczej. To, że rolnictwo będzie brać udział w walce ze zmianami klimatu, wydaje się bardzo sensowne.

Ekspert z SGGW natomiast krytycznie ocenił dotychczasowe próby „zazielenienia WPR”. – Nie udało się bowiem osiągnąć żadnego celu. Dalej nie chronimy bioróżnorodności czy ekosystemów wodnych w zakresie, jaki sobie sami wyznaczaliśmy. Jest to spowodowane m.in. chemizacją rolnictwa i udziałem tego sektora w zanieczyszczeniu wód. W efekcie np. różnorodność gatunkowa ptaków spadła w całej UE o 30 proc., a w Polsce o 19 proc.

Jego zdaniem zestawianie konkurencyjności z ochroną środowiska nie da oczekiwanych rezultatów. – Postawienie na dochody rolników już dało efekt: tak dobrzych czasów dla polskiego rolnictwa, jak

ostatnie kilkanaście lat, nie było nigdy. Jestem jednak sceptyczny wobec pomysłu subsydiarności i dania większej swobody krajom członkowskim. Tak jak musimy dziś uwzględniać politykę klimatyczną w polityce rozwojowej, tak będziemy musieli to samo zrobić w polityce rolnej.

Prof. Karaczun dodał, że rolnictwo desperacko potrzebuje dziś programów adaptacyjnych do zmian klimatycznych, np. programów zapewniających dostęp do wody podczas miesięcy letniej suszy. – Bez wsparcia środków unijnych będzie bardzo trudno to zrobić. Nie tylko w Polsce, ale w całej UE. Rolnicy sami sobie nie poradzą. Trzeba też pamiętać, że rolnictwo to nie jest już tylko produkcja żywności, ale zestaw usług dla ekosystemu – np. w kwestii energetyki odnawialnej. Rolnicy ekologiczni to przecież także strażnicy naszych zasobów naturalnych.

Potrzebne wsparcie dla rolników ekologicznych

Prowadząca wspólnie z mężem ekologiczne gospodarstwo rolne na Lubelszczyźnie **Monika Styczek-Kuryluk** przypomniała, że WPR już wspiera produkcję ekologicznej żywności. – Mamy na przykład wyższe dotacje. Ale wsparcie dla rolnictwa ekologicznego musi konkurować ze wsparciem dla rolnictwa konwencjonalnego. Obecnie jest tak, że to ja muszę zabezpieczyć swoją produkcję, gdy obok mam duże gospodarstwo konwencjonalne. Czyli to na mnie cięższy obowiązek zabezpieczenia mojego gospodarstwa przed pestycydami rozpylanymi na sąsiednich gruntach. A jeśli chodzi o zanieczyszczenie wody, to jesteśmy niemal bezbronni. Do tego jeszcze, jako mały przetwórca muszę spełniać dziś te same wymogi co wielkie zakłady.

Potrzebna jest też lepsza ochrona małych rolników przed napywem produktów ze świata. – Ja jestem bardzo dokładnie certyfikowana i kontrolowana jako producentka ekologicznej pestki dyni, ale setki ton płyną spoza UE przez Polskę i tu dostają certyfikat, że jest to rzekomo polska produkcja. My, uczciwi producenci pestki dyni nie mamy jak z tym konkurować. To samo jest z suszonymi warzywami czy owocami.

Zdaniem Moniki Styczek-Kuryluk potrzebne jest też lepsze premiowanie gospodarstw prowadzących zrównoważoną produkcję, zarówno roślinną, jak i zwierzęcą. – Ważna jest bowiem jakość gleby, a w tym pomaga odpowiednio dostarczenie materii organicznej. Z dostępem do tej materii jest problem, więc posiadanie produkcji roślinnej i zwierzęcej by pomogło. Ale nie chodzi mi o premiowanie wielkich hodowli zwierzęcych.

Przyszłość WPR

Ekspert ds. polityki rolnej dr **Roman Izdebski** przypuścił z kolei falę krytyki na WPR. Przekonywał, że WPR nie zrealizo-

wała żadnych z założonych przez siebie celów i służy dziś głównie wielkim koncernom rolnym. – *Problemy o jakich tu dyskutujemy to sprawy czwartorzędne. Przecież w Europie wciąż dominują drobne gospodarstwa.*

Z kolei senator **Jerzy Chróścikowski** podkreślił, że szczególną uwagę należy zwrócić na konkurencję rolnictwa unijnego ze światowym. – *WPR musi chronić europejskich rolników. Bezpieczeństwo żywnościowe to podstawa. Dziś je mamy, nawet jesteśmy eksporterem, ale wystarczy jakieś większe zawirowanie międzynarodowe i tego bezpieczeństwa może już nie być. Potrzebne są nam rezerwy i stabilizowanie cen przez te rezerwy. Ten system dziś nie funkcjonuje, bo w ciągu nawet kilkunastu godzin można mieć dostawę z innego kontynentu. A to nie buduje bezpieczeństwa.*

Prof. **Wojciech Józwiak** z IERiGŻ podkreślił, że efektywność polskiego rolnictwa niestety spada. – *Jedną z przyczyn tego zjawiska są coraz większe susze. Na 1/3 obszarów rolnych, czyli tam gdzie do-ciera susza, dochody rolników są o 1/4 niższe niż na pozostałym obszarze kraju. Spadek dochodów wywołany suszami szacujemy na 3,4 mld zł. A przecież zjawisko suszy się potęguje. Coś trzeba z tym zrobić. Sami rolnicy temu nie sprostają.*

Natomiast rzeczniczka Polskiej Izby Żywności Ekologicznej **Urszula Sołtysiak** zwróciła uwagę na to, że z powodu braku produkcji zwierzęcej brakuje naturalnego nawożenia, a to wywołuje brak próchnicy w glebie. – *I to jest jeden z czynników powodzi – brak substancji organicznych w glebie, które pomogłyby wchłaniać wodę. Poprawić to może wpisanie w nową WPR większego wsparcia łączonej produkcji roślinno-zwierzęcej.*

Wskazała też na problem niewystarczającego doradztwa rolniczego dla gospodarstw ekologicznych w Polsce. – *Oce-niam, że tylko ok. 10-15 proc. doradców się na tym w ogóle zna. Jeśli chcemy mieć zrównoważone i bezpieczne rolnictwo, w którym prowadzona jest zarówno produkcja roślinna, jak i zwierzęca, to potrzebne jest dobre doradztwo dotyczą-ce rolnictwa ekologicznego.*

Negocjacje nad wielkością i kształtem WPR po 2020 r. dopiero wchodzi w decydującą fazę. W dużej mierze debata nad unijnym wsparciem dla rolnictwa jest wypadkową szerszej debaty o tym, jaki powinien być budżet całej UE na lata 2021-2027. Coraz mniej pewne wydaje się zakończenie jej przed zaplanowanymi na 2019 r. wyborami do PE. Gdyby się to nie udało, ciężar debaty przeniesie się zapewne na ostatni rok obecnego finansowania. I dopiero wtedy dowiemy się, w jaki sposób UE będzie dalej wspierać swoje rolnictwo.

Oprac. EURACTIV.pl

Debata „Przyszłość WPR: potencjał wrostu gospodarczego a zwiększona wydajność rolnictwa” została zorganizowana przez EURACTIV.pl oraz Biuro Parlamentu Europejskiego w Polsce przy wsparciu finansowym Komisji Europejskiej. Patronat medialny objął portal AgroNews.



Drobiarz co się zowie

Rozmowa z **JÓZEFEM SZYMKOWIAKIEM**, twórcą i współwłaścicielem – wraz z rodziną – 5 ferm drobiarskich zrzeszonych w Grupie Producentów Drobiu Szymkowiak Sp. z o.o. w Dębienku, nominatem do tytułu **Agroprzedsiębiorca Wszech Czasów RP**

→ Zajmuje się Pan drobiem już od 40 lat. Jakie były początki?

– Moja przygoda z drobiem zaczęła się w roku 1979. Wówczas to – nie mając żadnych tradycji w tej branży ani też doświadczeń, gdyż gospodarstwo moich rodziców miało profil ogólnorolny – zdecydowałem się postawić pierwszy kurnik i zasiedlić go kurami. Po pierwszym cyklu produkcji jaj na brojlery, bo od nich zaczynałem, mogłem już pozwolić sobie na spłatę zaciągniętego wtedy na budowę kurnika kredytu. Opłacalność w produkcji drobiu, z czasem zachęciła mnie do kupienia od sąsiada drugiego kurnika, potem przyszła kolej na następne i następne kurniki.

→ Jak sobie przypominam nasze wcześniejsze rozmowy, w Pana przypadku decydujący się okazał się rok 2005.

– Rzeczywiście wówczas nabyłem od Rolniczego Kombinatoru Spółdzielczego w Wilczynie fermę kurzą składającą się z 8 kurników, które były w opłakanym stanie i z wyglądu nie przypominały budynków, w których chowa się drób. Poza gołymi ścianami właściwie wszystko prosiło się o wymianę: dachy, posadzki, tynki... Z miejsca wzięliśmy się za robotę. Po kilku miesiącach nasze kurniki wyglądały jak nowe, a wewnątrz posadzki były równe jak szkło. Tak zmodernizowane budynki wyposażyliśmy w najnowszej generacji urządzenia, jak na te czasy, co z kolei pozwoliło na prowadzenie profesjonalnej i racjonalnej produkcji drobiarskiej.

→ Jak to rozumieć?

– Żeby wyjść na swoje, czyli zapewnić sobie opłacalność produkcji w czasach, które nadchodziły, jeden kurnik przestał się liczyć, trzeba było wytwarzać rocznie co najmniej setki tysięcy brojlerów czy dziesiątki milionów jaj. Ja tę tendencję na rynku drobiarskim wykryłem przed innymi i zrobiłem wszystko, by dostosować swoje kurniki do nowych wymogów i wyzwań stojących przed hodowcami drobiu. Byłem zatem, w porównaniu do wielu kolegów z branży, co najmniej pół kroku przed nimi. Ponadto wcześniej niż inni pojąłem, jak ważna może być wielokierunkowość w produkcji drobiarskiej. W realiach gospodarki rynkowej rentowność produkcji ulega zmianom. W jednych latach na przykład „stały” wyżej jajka spożywcze, w innych bardziej opłacalne były brojlery. Ja tę prawidłowość wychwyciłem w porę: miałem więc, i brojlery, i jaja konsumpcyjne, i własną odchowalnię kur niosek. Ponadto – co było niezmiernie istotne w tamtych czasach – posiadałem ubojnię, w której przerabiałem kurczaki na tuszki czy filety.

→ Wróćmy jeszcze do produkcji drobiarskiej. Czy wskutek stosowanej obecnie mechanizacji jest ona łatwiejsza?

– Pracy np. przy produkcji brojlerów jest w dalszym ciągu co niemiara. Mimo zautomatyzowanego systemu produkcji na naszych fermach, musimy wciąż zatrudniać kilkunastu pracowników. Mamy obecnie do dyspozycji przestronne kurniki, znakomicie ułatwiające ob-

ługę kurcząt. Ale te, tak okazałe prezentujące się kurniki, także trzeba z czasem czas modernizować, remontować, odnawiać, wprowadzać techniczne nowinki. My to staramy się systematycznie czynić, żeby nadażyć za duchem postępu. Oczywiście, na fermach każdorazowo z największą gorączką mamy do czynienia, ilekroć robimy wymianę kurcząt. Najpierw jeden rzut trzeba odstawić do ubojni, posprzątać po nim, wszystko należy zdezynfekować, wstawić kolejny wsad i uruchomić nowy cykl produkcyjny. Żeby wyjść na swoje, czyli zapewnić sobie opłacalność produkcji, trzeba wytwarzać pokaźne ilości brojlerów. Z drugiej zaś strony w kurzym interesie, prócz masowości produkcji, liczy się jej jakość.

→ No właśnie jak jest z jakością produktów wytwarzanych w fermach rodzinnych Szymkowiak?

– Aby produkt finalny, którym jest jajko czy brojler, mógł osiągać wysoką ja-





kość rynkową, przede wszystkim, musi być zabezpieczony odpowiedni wsad, czyli zdrowe pisklęta. Na równi z tym jest ważne zagwarantowanie dobrej paszy. W naszym gospodarstwie dorobiliśmy się sprawdzonych dostawców piskląt. Obecnie kupujemy 1-dniowe pisklęta do odchovu kur niosek w markowych firmach z Holandii i Belgii i Niemiec, wybrane pisklęta na brojlery sprowadzamy z firm: BroMargo w Margońskiej Wsi, Wąsikowski w Czarnem i Damchacz w Wolsztynie. Współpracujemy też od lat z tą samą firmą w zakresie dezynfekcji obiektów inwentarskich oraz ze sprawdzoną prywatną lecznicą zwierząt. To ważni partnerzy, bo zapewniają nam wysoką zdrowotność naszych kur i kurcząt. Dopracowaliśmy się też stabilnych i rzetelnych odbiorców wyrobów z naszych ferm, którzy przestrzegają rzetelnych kupieckich zasad: na czas odbierają brojlery, mięso drobiowe i jaja oraz zawsze terminowo rozliczają się z nami za wyprodukowany przez nas surowiec. Niemal cała nasza produkcja brojlerów trafia do ubojni Storteboom w Kotowie, a stamtąd jest eksportowana głównie na rynki unijne. Godzi się podkreślić, że dla tej ubojni jesteśmy priorytetowym dostawcą kurczaków, gdyż zabezpieczamy w skali roku powyżej 5-procentowy przerób. Dzięki temu, że jako grupa producentka dostarczamy rocznie dla naszego odbiorcy brojlerów „wsad” rzędu ok. 4,5 mln szt., możemy negocjować wyższe ceny.

→ **O zewnętrznych partnerach wypowiada się Pan w samych superlatywach. Ale – jak to ujął przed laty – zaprzyjaźniony z Panem prof. Włodzimierz Fiszler, udało się Panu wręcz modelowo ułożyć rodzinne prowadzenie tak wielkiego wspólnego interesu drobiarskiego.**

– Istotnie, zgoda, zaufanie i wzajemne zrozumienie w naszej rodzinie leży u podstaw sukcesu w drobiarstwie. Cała rodzina współtworzyła i współtworzy nasz rodzinny biznes. Najpierw robiłem to ja z żoną Gabriela, później doszły córki Kinga i Arleta oraz zięciowie, a z czasem dołączyły do nas wnuki – Eliza i Hubert. Jest u nas niepisana zasada, że cała rodzina ma prawo wyrażać swoje zdanie w sprawach ważnych dla rozwoju produkcji drobiarskiej w naszym wspólnym przedsięwzięciu gospodarczym. Cała rodzina kontroluje też na wyznaczonych odcinkach pracę naszego wspólnego interesu. Wszyscy spotykamy się w biurze codziennie i na bieżąco wszystko uzgadniamy. A w piątki – to już taka nasza swoista tradycja – stawiamy się w komplecie u mojej żony po to, aby zjeść wybrane pyry z gzikiem i przy okazji swobodnie o wszystkim pogawędzić. W spra-



wach drobiarstwa przez lata decydujący głos z reguły należał do mnie, ja też byłem swoistym motorem napędowym zwłaszcza w kwestiach inwestycyjnych. Teraz coraz więcej do powiedzenia mają drugie i trzecie pokolenia z pnia rodziny Szymkowiaków. Rzecz jasna, rodzinne współzarządzanie przekłada się też na podział osiąganych profitów. Jeśli interes idzie dobrze i są pieniądze, to wszyscy w rodzinie mają z tego korzyść. I przeciwnie – jeżeli coś nie układa, to wszyscy solidarnie ponosimy tego konsekwencje.

→ **Kiedy w Warszawie odbierał Pan buzdygan i tytuł Wybitnego Agropresiębiorcy RP, zapowiadał Pan nowe inwestycje?**

– I tak się też stało. Przede wszystkim gruntownie zmodernizowaliśmy i rozbudowaliśmy fermę w miejscowości Witobel – Zamysłowo, specjalizującą się w produkcji brojlerów oraz fermę w Czarnej Wsi, w której odbywa się produkcja jaj konsumpcyjnych. W tymże okresie zdecydowaliśmy o rzeczy jeszcze ważniejszej – o podziale specjalizacji poszczególnych ferm oraz podziale własnościowym: córce Kindze i jej mężowi Gerardowi przypadły fermy w Rosnówku i Czarnej Wsi, córce Arlecie – ferma w miejscowości Witobel – Zamysłowo, wnukowi Hubertowi – ferma w Wilczynie 1, wnuczce Elizie – ferma w Wilczynie 2, zaś żonie Gabrieli – ferma w Dębnie. Właścicielem 5 ferm, poza fermą w Czarnej Wsi, w których odbywa się wyłącznie produkcja brojlerów, powołałi w 2012 r. rodzinną grupę producentką. I to się sprawdza w działaniu – jest w pełni przejrzyste i transparentnie.

→ **A jakie są tego efekty?**

– Wyłącznie pozytywne. Wszystko u nas, raz jeszcze powtórzę, odbywało się i odbywa się w duchu zgody i porozumienia.

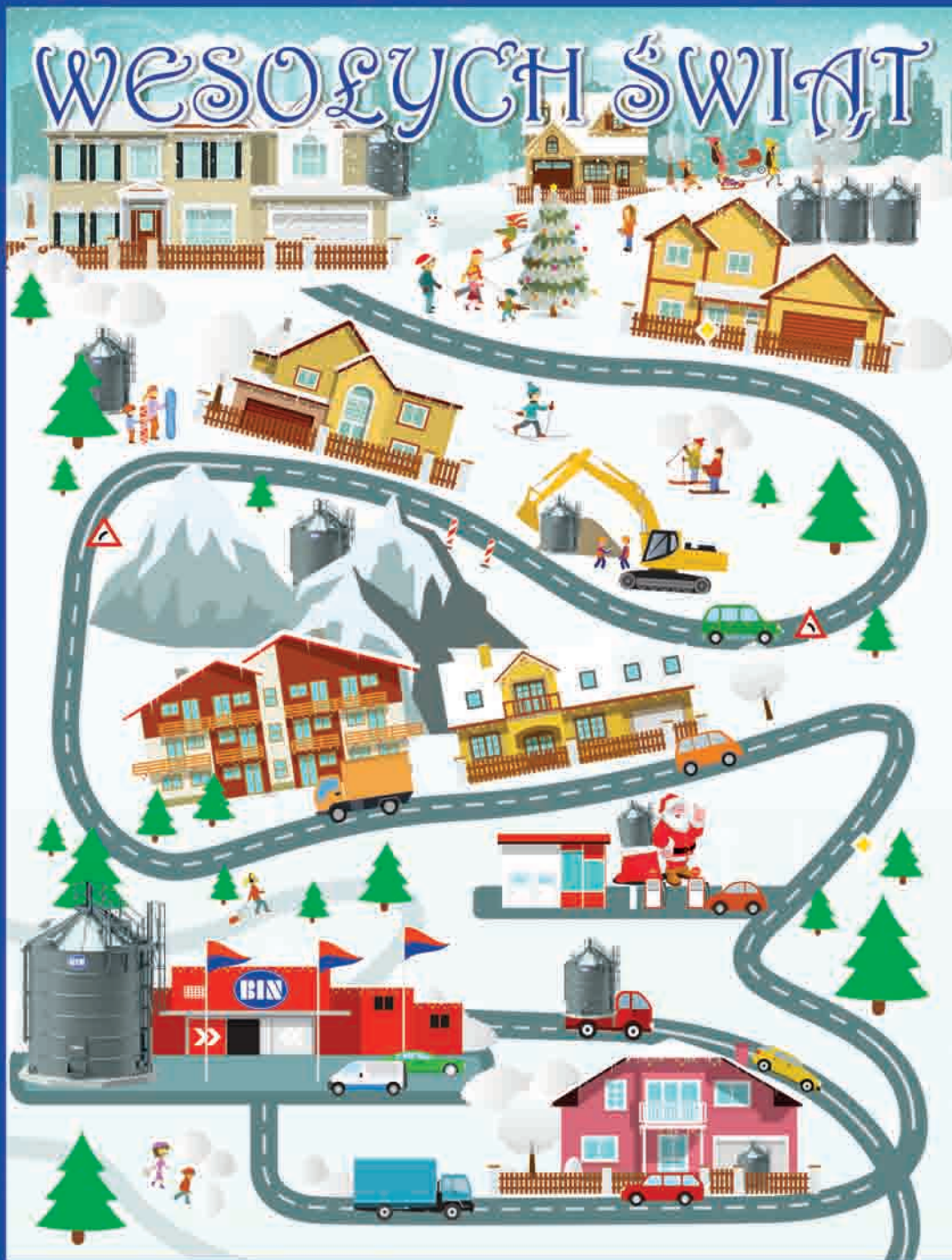


Najmłodszy – wnuczka Eliza i wnuk Hubert, którzy dorastali w ciepłej rodzinnej atmosferze i którzy od dziecka garnęli się do pomocy dziadkom i rodzicom w pracy przy kurczakach, w momencie formalnego objęcia we władanie konkretnych obiektów drobiarskich zostali formalnie dowartościowani i mają start na swoim dużo łatwiejszy niż ja z żoną przed kilkudziesięciu laty. Swoim zaangażowaniem i nowoczesnym podejściem do prowadzonej na własny rachunek produkcji drobiarskiej, udowadniają, że zostali należycie przygotowani do zarządzania tak dużymi fermami drobiarskimi. Cieszy mnie również coraz większe zainteresowanie i zaangażowanie najmłodszego wnuka Maksymiliana. Jestem święcie przekonany, że to dobrze rokuje na przyszłość naszego rodzinnego biznesu drobiarskiego. A tak w ogóle to rodzina Szymkowiaków w kwestii drobiarskiej nie powiedziała jeszcze ostatniego słowa...

Fermy Drobiu
Rodziny Szymkowiak
Dębienko, ul. Nowa 20
62-000 Stęszew
tel./fax 61 813 44 84
e-mail: linkahubert@gmail.com

JÓZEF SZYMKOWIAK, założyciel i współtwórca, wraz z rodziną, wielkiego gospodarstwa drobiarskiego na terenie Wielkopolski, złożonego z 5 ferm, w których produkuje się rocznie 4,5 mln szt. brojlerów oraz fermy w Czarnej Wsi, w której wytwarza się dziennie ponad 200 tys. szt. jajek konsumpcyjnych. Zdaniem prof. Włodzimierza Fiszera z poznańskiego Uniwersytetu Przyrodniczego, od lat śledzącego rozwój gospodarstwa drobiarskiego Rodziny Szymkowiaków, Józef Szymkowiak to wybitny hodowca drobiu i człowiek o szerokich horyzontach, który do wszystkiego, co dziś posiada, doszedł własnymi rękoma, przy dużym wsparciu i pomocy całej rodziny. Józef Szymkowiak za swe zasługi na polu produkcji drobiarskiej był wielokrotnie nagradzany i wyróżniany. W swoim dorobku posiada m.in. tytuły: Wielkopolski Rolnik Roku 2007, Wzorowy Agropresiębiorca RP 2008, Lider Pracy Organizacyjnej im. Hipolita Cegielskiego 2009, Wybitny Agropresiębiorca RP 2013 i Wicemistrz Krajowy AgroLigi 2014 w kategorii Firmy.

WESOŁYCH ŚWIĄT



ZNAJDŹ
i zaznacz ukryte
na obrazku silosy

ROZWIĄZANIE

Dużo jest ukrytych
produktów silosy

zrób i wyślij zdjęcie
obrazka z rozwiązaniem
w wiadomości prywatnej

facebook /binsilosy

WYGRAJ
upominki od firmy BIN

Szczegóły na:
www.bin.agro.pl
i facebook'u

Z okazji nadechodzących Świąt
Naszym Klientom, Kontrahentom i Sympatykom
życzymy zdrowia, pomysłności i rodzinnego ciepła,
a w Nowym Roku 2019 sukcesów oraz spełnienia marzeń.



Zarząd i Pracownicy
BIN Sp. z o.o.





Michał Siegieda



GALA AGROBIZNESU NA SGGW – w blasku szabel i... złotych róż

27 listopada br. w gościnnych progach Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie odbyły się: Gala Agrobiznesu 2018 i – poprzedzając ją – VIII Konfrontacje „Drogi do AgroSukcesu”, czyli spotkania wybitnych praktyków ze studentami i kadrą naukowo-dydaktyczną 8. Wydziałów tej najstarszej i największej uczelni rolniczej w kraju.



prof. Wiesław Bielawski

Podczas Gali w Auli Kryształowej SGGW, którą otworzył Rektor SGGW prof. **Wiesław Bielawski**, na oczach kilkusetosobowej widowni dokonano się nobilitacja laureatów ogólnopolskiego konkursu Agropresiębiorca RP 2018, którego organizatorem jest redakcja Magazynu Ludzi Przedsiębiorczych AGRO, zaś Patronatami Honorowymi Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi **Jan Krzysztof Ardanowski** oraz Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi dr **Czesław Siekierski**. Po raz 28. najlepsi polscy rolnicy, agropresiębiorcy i przedstawiciele szeroko rozumianej obsługi wsi i rolnictwa przechodzili – pod szpalerem „szablowym”, uformowanym przez laureatów konkursu poprzednich edycji – po odbiór należnych im nagród w postaci szyszaków (kategoria: Agropresiębiorca Wszech Czasów) RP, buzdyganów (kategoria: Wybitny Agropresiębiorca RP 2018) i szabel oficerskich (kategorie: Wzorowy Agropresiębiorca RP 2018 oraz Zasłużony Promotor Agrobiznesu RP 2018). Nagrody wręczali: min. **Jan Krzysztof Ardanowski**, europoseł **Czesław Siekierski** oraz – dla laureatów z Kujaw – **Józef Ramlau**, wicewojewoda kujawsko-pomorski (uhonorował też Srebrnym Krzyżem Zasługi **Andrzeja Muszyńskiego** z firmy BIN).



Sebastian Andrzejczyk



Jan Krzysztof Ardanowski

Laureaci konkursu Agropresiębiorca RP 2018 to ludzie wyjątkowo ambitni, przedsiębiorcy, innowacyjni, znakomicie wykorzystujący pomocowe programy unijne oraz – co szczególnie istotne – nadzwyczaj konsekwentni w realizacji postawionych sobie celów. Wielu z nich udało się nie tylko zbudować i unowocześnić swoje warsztaty pracy, ale także zaaktywizować i „oświecić” swoje najbliższe otoczenie, a także w wielu przypadkach dosłownie zmienić swoją, i innych, mentalność.

W trakcie podniosłej uroczystości w Auli Kryształowej SGGW, która tradycyjnie prowadził red. **Michał Siegieda**, kilkanaście osób, w tym laureaci konkursu Agropresiębiorca RP, szczególnie zasłużonych dla rozwoju rolnictwa i szeroko rozumianego postępu na polskiej wsi otrzymało z rąk min. **Jana Krzysztofa Ardanowskiego** Honorową Odznakę „Zasłużony dla Rolnictwa”.

Bohaterom Gali Agrobiznesu 2018, której Partnerami Strategicznymi były niezwykle ważne dla rozwoju polskiej wsi i rolnictwa instytucje: Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa, Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, towarzyszyli członkowie Ich rodzin, przyjaciele oraz współpracownicy i partnerzy biznesowi. Galę zaszczyli też swoją obecnością, m.in.: przedstawiciele parlamentu, administracji centralnej i samorządowej, korpusu dyplomatycznego, instytucji i organizacji branżowych, ośrodków naukowo-badawczych, firm obsługujących wieś i rolnictwo oraz – rzecz jasna – laureaci wielu poprzednich edycji konkursów Agropresiębiorca RP i AgroLiga.

Pod adresem Laureatów konkursu Agropresiębiorca RP 2018 serdeczne gratulacje i życzenia wygłosili Honorowi Patroni – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi **Jan Krzysztof Ardanowski** oraz Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi Parlamentu Europejskiego **Czesław Siekierski**. W imieniu wszystkich nagrodzonych i odznaczonych podziękował – jako zdobywca tytułu Zasłużony Promotor Agrobiznesu RP 2018 – Rektor SGGW prof. **Wiesław Bielawski**.

Na sam koniec uroczystości główni oficjele, rektor i prorektor SGGW, a także dwaj laureaci tytułu Agropresiębiorca Wszech Czasów RP – **Tadeusz Badach** i **Mieczysław Zaremba**, otrzymali puchary w kształcie złotych róż oraz pakiet słodczy przygotowany specjalnie przez podkarpacką Manufakturę Czekolady M. Pelczar w Korczyniu. Złotymi różami zostali także uhonorowani wszyscy sponsorzy Gali.



Czesław Siekierski



Fot. Piotr Sowiński - SGGW, Arkadiusz Choraży, Wiesław Surmiński

Tadeusz Badach

Prezes Zarządu Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Krasnymstawie



Mieczysław Zaremba

Prezes Zarządu Rolniczego Kombinatoru Spółdzielczego w Bądeczu



Fot. Arkadiusz Choraży, Wiesław Sumiński, Piotr Sowiński – SGGW

Roman Długi

Właściciel firmy ASKET w Poznaniu



Piotr Frątczak

Współwłaściciel firmy Prem-Vit Frątczakowie w Inowrocławiu



Fot. Arkadiusz Chorąży, Wiesław Sumiński, Piotr Sowiński – SGGW

Janusz Gruszczewski

Właściciel Zakładu Metalowego „Agromasz” w Mrągowie



Marian Szeliga

Właściciel Gospodarstwa Sadowniczego w Żurawicy



Fot. Arkadiusz Choraży, Wiesław Sumiński

Wawrzyniec Zieliński

Właściciel Zakładu Projektowania i Usług Komunalnych „Poraj”
– Gospodarstwo Ogrodnicze w Wawrowie



Seweryn Borkowski & Radostaw Borkowski

Prezes i Wiceprezes Zarządu Kujawskiej Fabryki Maszyn Rolniczych „Krukowiak”
w Brześciu Kujawskim



Fot. Arkadiusz Chorąży, Wiesław Sumiński, Kamila Szalaj

Wiesław Drewnowski

Prezes Zarządu Stacji i Hodowli i Unasieniania Zwierząt w Bydgoszczy



Balbina i Jerzy Kończalscy

Właściciele Firmy Produkcyjno-Usługowo-Handlowej Kończalscy Balbina i Jerzy w Starorypinie



Fot. Arkadiusz Chorąży, Wiesław Sumiński

Łukasz Otremba

Właściciel firmy Swimer w Toruniu



Krzysztof Pawlikowski

Współwłaściciel firmy Paweko w Mierzynie



Fot. Arkadiusz Choraży, Wiesław Sumiński

Jolanta i Paweł Tomczyk

Właściciele Gospodarstwa Rolnego w Skrajni



W imieniu Laureatów nagrody odebrał Tomasz Tomczyk



Andrzej, Przemysław i Maciej Wojciechowscy

Właściciele Gospodarstw Rolnych w Marianowie Brodowskim, Murzynówku i Młodzikowie



Fot. Arkadiusz Choroży

Prof. Wiesław Bielański

Rektor Głównej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie



Lech Kisielewski

Współwłaściciel firmy ELMEhurt we Włocławku



Fot. Arkadiusz Choraży, Piotr Sowirski – SGGW

Andrzej Muszyński & Przemysław Bochat

Członek Rady i Członek Zarządu Polskiego Związku Producentów Roślin Zbożowych



Odznaczeni Honorową Odznaką „Zasłużony dla Rolnictwa”

Podczas Gali Agrobiznesu 2018 w SGGW – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi **Jan Krzysztof Ardanowski** wręczył Honorowe Odznaki „Zasłużony dla Rolnictwa”. Otrzymali je:



Grzegorz Fangrat



Remigiusz Labus



Łukasz Otremba



Grażyna Panak



Miroslaw Pelczar



Grzegorz Staniszewski



Kamila Szafaj



Lech Szymański



Paweł Tomczyk (Odznakę odebrał brat Tomasz)



Zofia Turkiewicz (Odznakę odebrał Wawrzyniec Zieliński)



Andrzej Wojciechowski



Maciej Zarębski

Fot. Arkadiusz Choraży, Wiesław Surmiński, Piotr Sowiński – SGGW

AgroAkademia Umiejętności Praktycznych



27 listopada 2018 r. po raz 8. wybitni praktycy z obszaru rolnictwa i agrobiznesu spotkali się ze studentami i kadrami naukową 8. wybranych Wydziałów SGGW. Organizatorem VIII Konfrontacji „Drogi do AgroSukcesu” były: Stowarzyszenie AgroBiznesKlub, redakcja AGRO i SGGW. Wszystkie spotkania wydziałowe na SGGW były wizytowane przez: Dyrektora Generalnego MRIRW **Monikę Rzepecką**, Doradcę Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi dr. **Karola Krajewskiego**, Prorektora SGGW ds. dydaktyki prof. **Kazimierza Tomale**, Pełnomocnika Rektora SGGW ds. współpracy z gospodarką prof. **Aleksandra Lisowskiego** oraz pomysłodawcy Konfrontacji – redaktora naczelnego miesięcznika AGRO **Leona Wawreniuka**, którzy – dziękując bohaterom VIII Konfrontacji „Drogi do AgroSukcesu” oraz dziekanom poszczególnych Wydziałów za wspólne stworzenie możliwości interesującej wymiany doświadczeń i wiedzy na styku: praktyka–teoria – wręczyli w dowód uznania pamiątkowe statuetki „złota róża”.



G ośćmi Wydziału Inżynierii Produkcji byli: **Wojciech Bury**, właściciel firmy BURY – Maszyny Rolnicze w Woźniakowie – laureat konkursu Wzorowy Agropodsiębiorca RP 2016 oraz **Łukasz Otremba**, właściciel firmy Swimer w Toruniu, specjalizującej się w produkcji polietylenowych zbiorników do magazynowania paliw, nawozów, wody i środków chemicznych – laureat konkursu Wzorowy Agropodsiębiorca RP 2018.



Fot. Arkadiusz Chorąży, Piotr Sowiański – SGGW



Wydział Nauk o Zwierzętach odwiedzili: **Bogdan Godlewski**, specjalista ds. hodowli w Stacji Hodowli i Unasieniania Zwierząt w Bydgoszczy oraz **Milena i Kamil Chodniccy**, hodowcy bydła mlecznego z Kumelska (woj. podlaskie) – Mistrzowie Wojewódzcy AgroLigi 2018. Moderatorem spotkania był red. **Henryk Piekut** („Przegląd Techniczny”).





Ze studentami i kadram naukową Wydziału Budownictwa i Inżynierii Środowiska w Centrum Wodnym SGGW spotkał się **Roman Długi**, właściciel firmy Asket w Poznaniu, specjalizującej się w energetyce odnawialnej w środowisku wiejskim – laureat konkursu Wybitny Agropresiębiorca RP 2018.



Wydział Nauk o Żywności gościł **Grażynę Wiatr**, właścicielkę nowoczesnego sadu oraz Tłoczni Soków z Owoców i Warzyw Wiatrowy Sad w Kałęczewie (woj. łódzkie) – Wicemistrzynią Krajową AgroLigi 2017.



Fot. Arkadiusz Chorążaj, Piotr Sowiński – SGGW



Wydział Nauk o Żywieniu Człowieka i Konsumpcji odwiedził **Balbina i Jerzy Kończalscy**, właściciele FP-U-H Kończalscy (hotel, restauracja, dom weselny) oraz 20-hektarowego gospodarstwa rolnego, w tym sadu, w Starorypinie (woj. kujawsko-pomorskie) – laureaci konkursu Wzorowy Agropodsiębiorca RP 2018, Mistrzowie Wojewódzcy AgroLigi 2018.



Fot. Arkadiusz Choraży, Piotr Sowiński – SGGW

Wydział Ogrodnictwa, Biotechnologii i Architektury Krajobrazu podejmował **Mariana Szeligę**, właściciela gospodarstwa sadowniczego i tłoczni soków owocowych w Żurawicy (woj. podkarpackie) – dwukrotnego Wicemistrza AgroLigi, laureata konkursu Wybitny Agropodsiębiorca RP 2018. Moderatorem spotkania był dr **Janusz Gołos**, przewodniczący Rady Stowarzyszenia AgroBiznesKlub.





Na Wydział Rolnictwa i Biologii przybyli: **Jan Dobies** i **Marek Odzioba** wraz z żonami, współwłaściciele firmy ABC w Mostach (woj. zachodniopomorskie) specjalizującej się w uprawie choinek – laureaci ogólnopolskiego konkursu Wzorowy Agropresiębiorca RP 2016 oraz **Beata** i **Piotr Kondracy**, rolnicy z Górnego (woj. lubelskie), specjalizujący się w produkcji trzody chlewnej – Mistrzowie Krajowi AgroLigi 2017 i zwycięzcy ogólnopolskiego konkursu „Bezpieczne Gospodarstwo Rolne”.



Wydział Nauk Ekonomicznych zaszczytliwą obecnością: **Andrzej, Przemysław i Maciej Wojciechowscy** – ojciec i dwaj synowie, właściciele 3 gospodarstw rolnych w Marianowie Brodowskim, Murzynówku i Młodzikowie, specjalizujący się w produkcji roślinnej i hodowli koni rasy fiordzkiej (woj. wielkopolskie) – laureaci konkursu Wzorowy Agropresiębiorca RP 2018 oraz **Józef Zajkowski**, wójt gminy w Sokołach (woj. podlaskie) wraz z twórcami Fundacji im. Stefanii Karpowicz w Krzyżewie. Ostatnim akordem spotkania było uhonorowanie dziekana WNE **prof. Jarosława Gołębiowskiego** przez **Grażynę** i **Andrzeja Remisiewicz**, właścicieli firmy Trans-Rol.



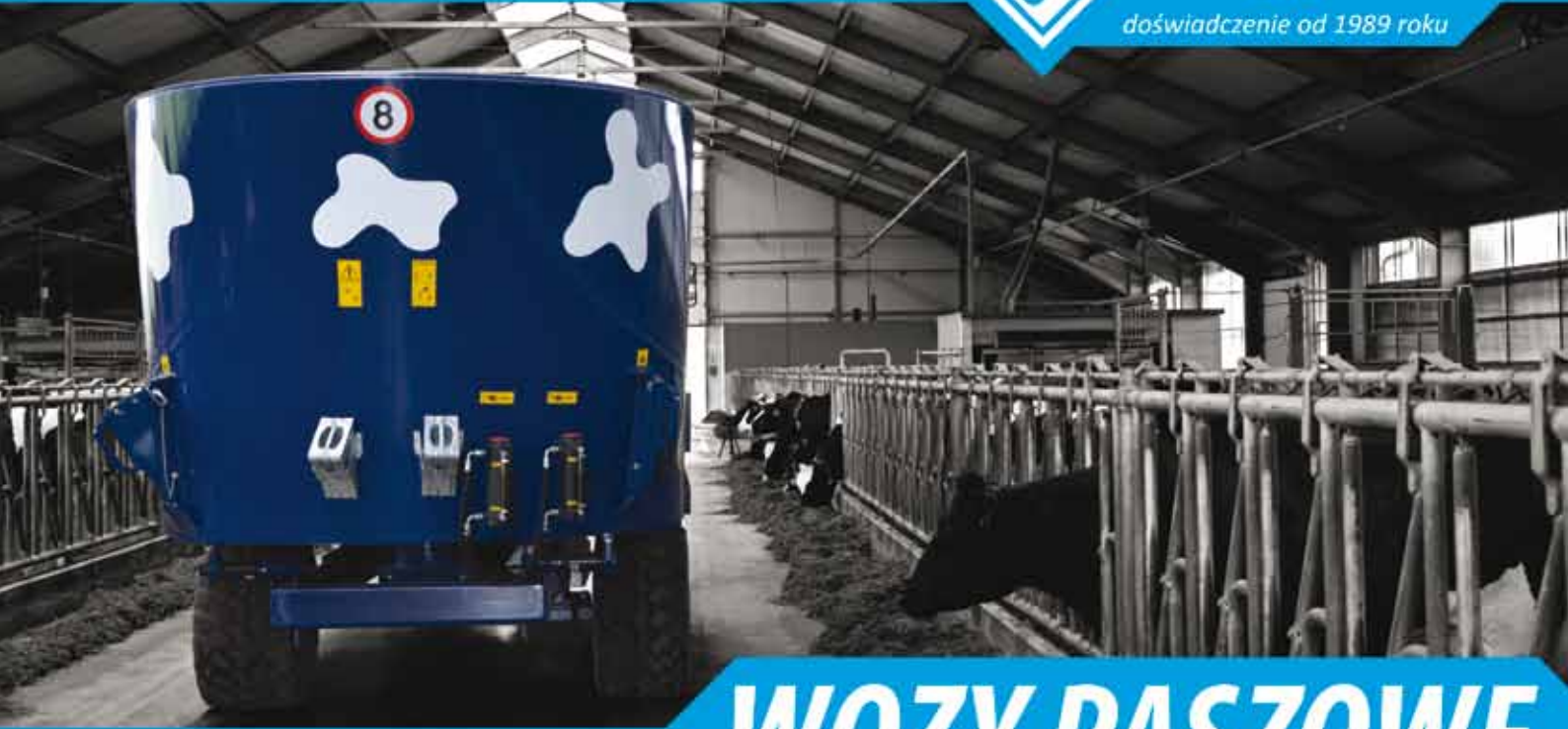
Fot. Arkadiusz Chorzączy

Dziękujemy dziekanom Wydziałów SGGW: prof. **Krystynie Gutkowskiej** z WoŹCiK, prof. **Wandzie Olech-Piaseckiej** z WNoZ, prof. **Jarosławowi Gołębiowskiemu** z WNE, prof. **Eugeniuszowi Koda** z WBiIŚ, prof. **Tomaszowi Nurkowi** z WIP, prof. **Mirosławowi Słowińskiemu** z WNoZ, prof. **Wojciechowi Wakulińskiemu** z WOBiAK i prof. **Zdzisławowi Wyszynskiemu** z WRiB za sprawne zorganizowanie VIII Konfrontacji „Drogi do AgroSukcesu”.



ALIMA
BIS

doświadczenie od 1989 roku



WOZY PASZOWE ROZRZUTNIKI



PPHU A-LIMA-BIS Sp. z o.o.

CENTRALA

ul. 27 Grudnia 5, 63-000 Środa Wielkopolska

tel. (+48) 61 78-538-61

info@alimabis.com.pl, www.alimabis.com.pl

<https://www.facebook.com/AlimaBis/>

CENTRUM OBSŁUGI ROLNICTWA

ul. Łomżyńska 14, Podgórze, 18-400 Łomża

tel. kom. (+48) 603 252 766

podgorze@alimabis.com.pl

Wesołych Świąt

Szczęśliwego Nowego Roku



ALIMA
BIS

doświadczenie od 1989 roku





TAK BYŁO...





Gala Agrobiznesu 2018 na SGGW



Aula Kryształowa SGGW, 27.11.2018 r.





BANKIET

Po oficjalnej ceremonii w Auli Kryształowej SGGW, rozpoczęła się tradycyjnie część druga uroczystości nie mniej interesująca, czyli towarzysko-integracyjna. W jej trakcie uczestnicy Gali Agrobiznesu 2018 mogli skosztować wielu smakołyków kulinarnych, sprawdzić swoje możliwości taneczne na parkiecie i wokalnie na scenie, pogawędzić ze znajomymi z odległych stron kraju i – co zrozumiałe – nawiązać nowe znajomości.



Sponsorami Gali na SGGW, w jej części bankietowej, były: Firma Mokate, Ubojnia Drobiu Piórkowscy, Victoria Cymes, OSM Krasnystaw, Przetwórstwo Mięsne „Płatek”, Firma Swimer, Grupa Agrocentrum, Firma Trans-Rol, Firma Activ, Manufaktura Czekolady M. Pelczar, Browar Jabłonowo, Gospodarstwo Rolne Balbiny i Jerzego Kończalskich oraz Gospodarstwo Rolne Danuty i Ryszarda Błaszkiwiczów. Jak zwykle na wysokości zadania stanęły też firmy cateringowe – Duet i Gastro Consulting Remigiusz Labus. Wszyscy wyżej wymienieni w podzięce od organizatorów otrzymali złote róże od prezesa Stowarzyszenia AgrobiznesKlub **Macieja Paradowskiego**.

Szczególne podziękowania

Organizatorzy Gali Agrobiznesu 2018 szczególne podziękowania za wsparcie i pomoc w jej organizacji skierowali pod adresem: Honorowych Patronów – Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi **Jana Krzysztofa Ardanowskiego** i Przewodniczącego Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi Parlamentu Europejskiego dr. **Czesława Siekierskiego** Partnerów Strategicznych Gali – p.o. Dyrektora Generalnego KOWR **Piotra Serafina**, Prezes ARiMR **Marii Fajger** i Prezes KRUS **Aleksandry Hadzik** Rektora SGGW prof. **Wiesława Bielawskiego** i Prorektora ds. dydaktyki prof. **Kazimierza Tomali**.



Na scenie podziękował Im za to Przewodniczący Rady Stowarzyszenia AgroBiznesKlub dr **Janusz Gołosa**, wręczając złote róże. Mistrz Polskiego Cukierników **Mirośław Pelczar** obdarował zaś oryginalnymi słodyczami przygotowanymi ręcznie w macierzystej wytwórni.

Mirośław Mazuruk

– laureatem Nagrody ABK im. Andrzeja Warchoła

13 grudnia 2018 r. – z rąk Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi **Jana Krzysztofa Ardanowskiego** i Przewodniczącego Rady ABK dr. **Janusza Gołosa** – otrzymał buławę hetmańską jako Nagrodę Stowarzyszenia AgroBiznesKlub im. Andrzeja Warchoła Prezes Warszawskiego Rolno-Spożywczego Rynku Hurtowego Broni-
sze **Mirośław Mazuruk**.



Nagroda, przyznawana od 2007 r., jest wyróżnieniem honorowym, nadawanym biznesmenom, działaczom gospodarczym i publicznym lub instytucyjom. Stanowi ona formę upamiętnienia osoby i dzieła Patrona – twórcy firmy Warpol-Agro. Jej celem jest promowanie wartości etycznych i profesjonalnych, niezbędnych dla kształtowania ładu gospodarczego – wizji, odwagi i konsekwencji w jej realizacji oraz wysokiej fachowości. Nagroda jest także podkreśleniem roli, jaką w polskiej gospodarce odgrywają wizjonerzy biznesu – ludzie dynamiczni, niekonwencjonalni i skuteczni w działaniu.

Nagrodą ABK im. Andrzeja Warchoła dotychczas zostali uhonorowani: **Teresa Mokrysz** – twórczyni rodzinnej Firmy Moka-te Ustroń/Żory, **Krystyna Sosińska** – długoletnia prezes PSS „Społem” Białystok, **Marian Inicki** – twórca potęgi Spółdzielczej Agrofirmy Witkowo, **Sergiusz Martyniuk**, twórca i współwłaściciel Firmy Pronar Narew, **Janusz Borkowski**, twórca Kujawskiej Fabryki Maszyn Rolniczych „Krukowiak” w Brześciu Kujawskim oraz Muzeum Techniki Rolniczej i Gospodarstwa Wiejskiego w Redczu Krukowym, prof. **Eberhard Makosz**, prezes Towarzystwa Rozwoju Sadów Karłowych oraz **Lucjan Kurowski** – twórca i współwłaściciel Szkołki Roślin Ozdobnych Kurowscy.

Jarostaw Górski, Wicemistrz Krajowy AgroLigi

– pasowany na członka AgrobiznesKlubu

Uroczystego pasowania 13 grudnia 2018 r. w gmachu MRiRW – w obecności min. **Jana Krzysztofa Ardanowskiego** – dokonał **Wojciech Pysiak**, członek Zarządu Stowarzyszenia AgroBiznesKlub.



Zbliża się EUROMLECZ 2019

W dn. 10-13 stycznia 2019 r. będzie miał miejsce Konferencja Mleczarstwa Polskiego EUROMLECZ pt. „Szanse i zagrożenia dla mleczarstwa w 2019 r.”. Tradycyjnie odbędzie się ona w Klinice Uzdrowiskowej „Pod Tężniami” im. Jana Pawła II w Ciechocinku. Gościem specjalnym Euromleczu 2019 będzie Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi **Jan Krzysztof Ardanowski**.



Oszansach i zagrożeniach dla mleczarstwa w 2019 r. będzie mówić dyrektor IERiGŻ prof. **Andrzej Kowalski**. Zmiany w polskim mleczarstwie od momentu wejścia Polski do UE – zreferuje prezes KZSM Zw. **Waldemar Broś**. Omówieniem WPR w nowej perspektywie finansowej zajmie się dr. **Czesław Siekierski**, przewodniczący Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi Parlamentu Europejskiego.



*Radosnych i spokojnych
Świąt Bożego Narodzenia,
wszelkiej pomyślności
oraz realizacji planów
i zamierzeń
w Nowym 2019 Roku*

życzy

*Zarząd i Pracownicy
Rynku Hurtowego Bronisze*



 **Bronisze**

www.bronisze.com.pl



Szanowni Państwo, Drodzy Przyjaciele, Współpracownicy, Dostawcy i Klienci,

W imieniu pracowników oraz własnym

na czas Świąt Bożego Narodzenia

życzymy Państwu radości, spokoju i obrych chwil

w gronie bliskich, a w nadchodzącym Nowym 2019 roku

spełnienia najskrytszych marzeń i wielu powodów do uśmiechu.

Adam Pietruszyński

Adam Pietruszyński
Prezes Grupa Agrocetrum Sp. z o.o.

Stanisław Pietruszyński

Stanisław Pietruszyński
Prezes Agrocetrum Sp. z o.o.

 **GRUPA
AGROCETRUM**

Doradzamy z pasją



Niepokoje zbożowców

12 grudnia 2018 r. odbyła się doroczna konferencja prasowa Polskiego Związku Producentów Roślin Zbożowych poświęcona omówieniu aktualnej sytuacji na rynku zbóż i przedstawieniu wniosków i prognoz odnośnie przyszłości gospodarki zbożowej w Polsce. W konferencji wzięli udział: prezes PZPRZ **Stanisław Kacperczyk**, z-ca dyrektora Departamentu Rynków Rolnych w MRiRW **Marian Borek**, przewodniczący Federacji Branżowych Związków Producentów Rolnych **Marian Sikora**, analityk Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej **Wiesław Łopaciuk** oraz wiceprezes PZPRZ **Tadeusz Solarski**.



Podsumowując sytuację na krajowym rynku zbóż, prezes Stanisław Kacperczyk ocenił, że zbiory w Polsce, ze względu na niekorzystny przebieg pogody, są w bieżącym roku zdecydowanie niższe porównaniu z latami poprzednimi. Jego zdaniem – mimo, że ceny zbóż nie są niskie, to jednak nie rekompensują one rolnikom wielkości strat, jakie powstały z powodu suszy. Duże niedobory

ry opadów sprawiły, że zagrożone są również przyszłoroczne zbiory (obniżenie poziomu wód gruntowych).

W opinii prezesa PZPRZ, zmiany klimatyczne są obecnie czynnikiem bardzo silnie determinującym zbiory roślin w uprawie polowej. Najważniejszym tego przejawem – tak jak w tym roku – są okresowe niedobory wody. Aby ograniczyć negatywny wpływ suszy na zbiory zbóż, rolnik może podejmować pewne działania ograniczające straty wody. Wydaje się jednak, że – w związku z rosnącą skalą tych zagrożeń – niezbędne jest zaangażowanie w rozwiązanie tego problemu rządu (melioracje). Niezbędne będzie systemowe podejście do racjonalnej gospodarki wodą w naszym kraju – odprowadzanie nadmiaru wody, przy jej braku – gromadzenie i nawadnianie.

Potrzebne jest też dalsze rozbudowywanie systemu monitorującego występowanie suszy w skali kraju. Należy też

zwrócić baczniejszą uwagę na nowe odmiany i nowoczesne technologie uprawy pozwalające na zmniejszenie negatywnych skutków zmian klimatu, a także na kwestie ubezpieczania upraw od suszy, co może przyczynić się do stabilizacji dochodów.

Z takim systemowym podejściem do rozwiązywania narastających problemów gospodarki zbożowej w Polsce, zaprezentowanym przez prezesa PZPRZ Kacperczyka, zgodzili się inni prelegenci występujący na konferencji.

– *Konieczna jest także rozbudowa infrastruktury portowej* – podkreślił na zakończenie konferencji prezes Stanisław Kacperczyk i dodał. – *Niezbędne jest także uszczelnienie granic przed importem poprzez bardziej szczegółową kontrolę.*

Źródło PZPRZ

Fot. Piotr Malicki



Firma Swimer pragnie złożyć Państwu serdeczne życzenia Wesołych Świąt i wszelkiej pomyślności w nowym 2019 roku!



56 681 47 12

Oferujemy zbiorniki na:



Olej napędowy



AdBlue®



Nawozy płynne



Wodę



Benzyne



Środki chemiczne



Swimer Tank 5000l FUDPS

www.swimer.pl

Zbiorniki z Torunia

POLSKI
PRODUCENT

Najlepsze wydawnictwa ODR



Uroczyste ogłoszenie wyników XXVI edycji konkursu pn. „Najlepsze wydawnictwo wojewódzkich ośrodków doradztwa rolniczego” odbyło się 1 grudnia 2018 r. podczas Narodowej Wystawy Rolniczej w Poznaniu pod patronatem honorowym Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Zespołom redakcyjnym nagrodzonych czasopism i wydawnictw tematycznych puchary wręczał i gratulował osiągnięć Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi **Jan Krzysztof Ardanowski**. – *W dobie szybkiego rozwoju myśli technicznej i wkraczania nowych technologii ośrodki doradztwa rolniczego pełnią szczególną rolę w rozwoju i modernizacji gospodarstw rolnych. Periodyki, które wydajecie pełnią ważną funkcję przekazywania wiedzy, często pomagając rolnikom w podejmowaniu przez nich gospodarczych decyzji.*

Centrum Doradztwa Rolniczego, jako organizator konkursu, ufundowało okolicznościowe statuetki, dyplomy oraz specjalne podziękowania dla laureatów i uczestników konkursu, które wręczał dyrektor CDR **Jacek Węsierski**.

W kategorii „NAJLEPSZE CZASOPI-

SMO PERIODYCZNE” – dwa równorzędne I miejsca zdobyły: „Twój Doradca Rolniczy Rynek” (wydawca – DODR Wrocław) i „Lubelskie Aktualności Rolnicze” (wydawca – LODR Końskowola), II miejsce przypadło „Wsi Mazowieckiej” (wydawca – MODR Warszawa), zaś trzy równorzędne III miejsca zajęły: „Więś Kujawsko – Pomorska” (wydawca – K-PODR Minikowo), „Wiadomości Rolnicze” (wydawca – PODR Szepietowo) oraz „Zachodniopomorski Magazyn Rolniczy” (ZODR Barzkowice).

W kategorii „NAJLEPSZA PUBLIKACJA TEMATYCZNA” – dwa równorzędne I miejsca zdobyły: „Innowacyjne rozwiązania w organizacji chowu bydła mięsnego” (wydawca – K-PODR Minikowo) i „Innowacyjne metody ochrony w uprawach ekologicznych” (wydawca – MODR Karniowice), II miejsce – „Relacje cenowe w rolnictwie w latach 2002

– 2016” (wydawca – W-MODR Olsztyn). Wyróżnienie przypadło publikacji „60 lat doradztwa rolniczego w Lubaniu” (wydawca – PODR Lubiąż).

Konkurs, organizowany przez poznański oddział Centrum Doradztwa Rolniczego, od szeregu lat cieszy się dużym zainteresowaniem redakcji czasopism ośrodków doradztwa rolniczego. Jako forma współzawodnictwa wydawców przyczynia się on niewątpliwie do podwyższania poziomu merytorycznego i edytorskiego wydawanych czasopism i wydawnictw tematycznych.

Ogłoszeniu wyników konkursu towarzyszyła zorganizowana na stoisku CDR sesja posterowa o historii doradztwa rolniczego na ziemiach Polski; ponadto prezentowano czasopisma oraz broszury tematyczne, wydawane przez ośrodki doradztwa rolniczego i CDR, w ujęciu historycznym.



PIENIĄDZE. Od czego zależą dochody gospodarstwa rolnego?



Ile zarabia rolnik

W powszechnej opinii, szczególnie tych, którzy z rolnictwem nie mają nic wspólnego, sytuacja finansowa rolników jest bardzo dobra. Tak naprawdę jednak obliczenie dochodów polskiego rolnika wcale nie jest proste.

Podobnie, jak w przypadku średnich zarobków w sektorze przedsiębiorstw, w wyliczaniu dochodów rolniczych duże znaczenie ma średnia i statystyka, które zwykle nie mają odzwierciedlenia w rzeczywistości.

Mylące statystyki

Istnieją gospodarstwa, których dochód liczony jest w milionach, ale są też takie, które ledwo wiążą koniec z końcem. Jak w żadnej innej działalności gospodarczej, w rolnictwie zależy to od wielu czynników, także tych niezależnych od producenta. Do najważniejszych należą: powierzchnia uprawianego areału ziemi, skala i rodzaj hodowli, warunki atmosferyczne, skala dopłat, położenie gospodarstwa, koniunktura panująca na rynku.

Instytucją, która z urzędu zajmuje się obliczaniem średnich dochodów uzyskiwanych przez rolników z pracy w gospodarstwach indywidualnych jest Główny Urząd Statystyczny.

Efektem skomplikowanych obliczeń jest publikowany co roku przeciętny dochód z pracy w indywidualnych gospodarstwach rolnych z 1 ha przeliczeniowego. Poniżej dane z poprzednich lat, uwzględniające ostatnio opublikowane wyniki za 2017 rok.

Przeciętny dochód z pracy w indywidualnych gospodarstwach rolnych z 1 ha przeliczeniowego wynosił w poszczególnych latach: 2017 r. – 3 399 zł; 2016 r. – 2 577 zł; 2015 r. – 1 975 zł; 2014 r. – 2 506 zł; 2013 r. – 2 869 zł; 2014 r. – 2 506 zł; 2013 r. – 2 869 zł; 2012 r. – 2 341 zł; 2011 r. – 2 713 zł; 2010 r. – 2 278 zł.

Wahania co roku

W zestawieniu widoczne są wahania dochodów, niekiedy bardzo duże. Np.

w 2015 r. spadły one do 1 975 zł, co było wynikiem suszy, by dwa lata później osiągnąć poziom 3 399 zł.

Wysokość przeciętnego dochodu w rolnictwie z jednego hektara przeliczeniowego jest uśredniana w skali całego kraju. Wylicza się ją na podstawie wyników podawanych przez gospodarstwa indywidualne, które są objęte badaniami statystycznymi. Do obliczeń bierze się pod uwagę rolniczą produkcję globalną oraz inne przychody związane z produkcją. Od tego odejmuje się zużycie pośrednie oraz zobowiązania podatkowe i inne obciążenia finansowe.

GUS z uwzględnieniem dopłat

Przy obliczaniu dochodu z jednego hektara przeliczeniowego, w jego skład wchodzi również wypłaty i dotacje pochodzące ze środków krajowych oraz unijnych.

Podawane przez GUS kwoty informują o średnich dochodach uzyskiwanych przez rolników tylko z pracy w gospodarstwach indywidualnych. Nie biorą pod uwagę zysków z tytułu rent, emerytur, innych świadczeń, czy pracy poza branżą rolniczą.

W Polsce, poza Głównym Urzędem Statystycznym, badaniami dochodów ludności posiadającej gospodarstwa rolne zajmuje się Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej. Dodatkowo takie badania prowadzą pracownicy uczelni lub instytutów badawczych.

Dane z systemu FADN

Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej publikuje swoje wyniki, na podstawie danych zebranych przy pomocy polskiego FADN. Jest to jednolity europejski system, funkcjonujący we wszystkich państwach UE.

W polu obserwacji polskiego FADN jest ok. 730 tys. gospodarstw (na ponad 1,5 mln gospodarstw w Polsce), a precyzyjne dane są zbierane w ok. 12 tys. gospodarstw.

Dzięki publikowanym co roku wynikom, możemy się dowiedzieć m.in., jaki jest dochód na gospodarstwo rolne oraz dochód z rodzinnego gospodarstwa rolnego na osobę pełnozatrudnioną w Polsce, a następnie porównywać te dane z innymi krajami UE.

Np. dochód z rodzinnego gospodarstwa rolnego w 2016 r. wynosił 34 945 zł, a dochód z rodzinnego gospodarstwa rolnego na osobę pełnozatrudnioną kształtował się na poziomie 23 849 zł.

Źródła danych są różne, dlatego nie da się jednoznacznie odpowiedzieć na pytanie o dochody polskich rolników. Polski rolnik zarabia jednak znacznie mniej niż jego kolega z zachodu Europy. Jedną z ważniejszych przyczyn tego stanu rzeczy jest rozdrobnienie gospodarstw.

Tadeusz Dul
„Twój Doradca – Rolniczy Rynek”
DODR Wrocław

**Jesteś
PRZEDSIĘBIORCZY**

czytaj

AGRO



Sukcesja i zarządzanie w gospodarstwie rolnym

Gospodarstwo rolne to przedsięwzięcie rodzinne. Od niepamiętnych czasów w gospodarstwie podczas żniw, wykopków, prac przy zwierzętach rodzina stanowiła podstawę gospodarowania. Pracowali najstarsi i najmłodszy.

Dziś rodziny nie są tak zaangażowane w prace polowe, jak kiedyś, niemniej swoisty podział obowiązków w gospodarstwie występuje. W ten sposób łączy się doświadczenie i praktykę wraz ze wdrażaniem innowacji czy modernizacji gospodarstwa. Starsi uczą młodszych, jak prawidłowo gospodarować. Młodzi wnoszą powiew nowoczesności i technologii, a pomagając na co dzień rodzicom, zdobywają wiedzę niezbędną do tego, by kiedyś przejąć gospodarstwo.

Termin „sukcesja” odnosi się do terminologii prawnej i ekologicznej. W terminologii prawnej sukcesja to zjawisko, gdy następcą prawnym wywodzi swe prawa od poprzednika. Nabywca wstępuje w ogół praw i obowiązków poprzednika. Sposobem sukcesji jest proces dziedziczenia. Definicja zawarta w ekologii tłumaczy sukcesję następująco: to proces kierunkowy, przebiegający etapami. Podlega ewolucji i zmianom.

Obie te definicje pasują do zmian zachodzących w rodzinnym gospodarstwie. Rodzice przepisują gospodarstwo na swoje dzieci, które, jak wcześniej wspomniano, pracując w nim, zdobywają niezbędną wiedzę. Kolejnym elementem sukcesji są wnuki, które kie-

dyś przejmą gospodarstwo po swoich dziadkach i rodzicach.

Mam wielu znajomych, których rodzice bądź dziadkowie mieli gospodarstwa rolne. Oczywiście dziś te gospodarstwa są zmodernizowane, nowocześniejsze, dzięki czemu produkują więcej i zyskowniej. Jednocześnie stanowią dobry przykład tego, że aby osiągnąć sukces, także finansowy; po drodze niezbędna jest ciężka praca, sporo wyrzeczeń, czasu, inwestowania i w sprzęt, i w siebie. Nagrodą jest nie tylko satysfakcja, ale i dobrobyt nasz i naszej rodziny.

Skoro traktujemy gospodarstwo jak firmę, to musimy też zmierzyć się z zarządzaniem. Zarządzanie z definicji to zestaw działań obejmujący: planowanie, organizowanie, kontrolowanie i monitorowanie. Skierowane na zasoby ludzkie, finansowe, rzeczowe i informacyjne. Działania wykonywane są w taki sposób, aby uzyskać określone cele w organizacji sprawnie i skutecznie. Zarządzanie to działanie zmierzające do spowodowania funkcjonowania rzeczy, organizacji lub osób podległych zgodnie z celami zarządzającego.

Ujmując to prościej – po to planujemy, organizujemy i monitorujemy nasze działania, aby zwiększyć plony i wydajność, bo to przekłada się na nasze do-

chody i zdolność do inwestycji w maszyny czy budynki. Twórzmy plany krótko- i długoterminowe i starajmy się je zrealizować. Oczywiście bądźmy elastyczni, na bieżąco reagujemy na pojawiające się problemy.

Obraz wsi się zmienia. Część gospodarzy pozbywa się ziemi. Dzieci nie chcą wracać do tego, gdzie pracowali w młodości ich rodzice. Pocięszającym jest fakt, że wciąż jest wielu takich, którzy nie wyobrażają sobie innej pracy niż ta na roli. Po prostu to ich pasja, ich całe życie.

Tekst i fot.: Natalia Machałek
„Bieżące Informacje”
W-MODR Olsztyn

Źródła:

mfiles.pl/pl/index.php/Zarz%C4%85dzanie

pl.wikipedia.org/wiki/Sukcesja

Blikle A.J. Doktryna Jakości. Rzecz o turkusowej samoorganizacji. Warszawa 2016, ss.471.

Griffin R.W. Podstawy zarządzania organizacjami. Wyd. PWN 2005: 6.

doświadczenia własne





Dobre praktyki grupowego działania

Początki działalności grup producentów mleka na terenie MODR Oddział Siedlce sięgają 2010 r., bo właśnie wtedy powstała pierwsza grupa mleczna. Obecnie na naszym terenie działają 4 grupy: Spółdzielnia Producentów Mleka „Zagroda Podlaska”, „Mleczna Zagroda”, „Liwomlek” i „Mleczna Kraina Plus”. Grupy zrzeszają rolników z pow.: siedleckiego, łosickiego oraz łukowskiego. Celem rolników działających w grupach było, i jest, ciągle umacnianie swojej pozycji na rynku i dbanie o rozwój produkcji poprzez wprowadzanie nowych technologii w formie innowacyjnych rozwiązań.



Poza wspólną sprzedażą...

... mleka, do czego grupy zostały utworzone, zaopatrują one swoich producentów w środki produkcji, takie jak: pasze, dodatki, nasiona, nawozy, środki ochrony roślin czy środki dezynfekcyjne. Grupy posiadają wspólny sprzęt, np.: do renowacji użytków zielonych, korekcji racic, siewnik, wał itp., który wspólnie użytkują. Pozwala to odciążyć indywidualne gospodarstwa ze zbędnych kosztów, a tym samym wygenerować środki na inne inwestycje związane z produkcją.

Grupy, idąc z postępem czasu, dbają też o środowisko. W tym celu w prawie każdym gospodarstwie zostały zamontowane panele słoneczne służące do ogrzewania wody. Natomiast dbając o mikroklimat w oborach i dobrą zdrowotność krów, rolnicy stosują EM mikroorganizmy (pozytywne bakterie), które mają bardzo dobry wpływ nie tylko na zwierzęta, ale na glebę i całe otoczenie, a przede wszystkim na pozyskanie produktu, jakim jest mleko.

Grupy nie ograniczają swoich działań...

... tylko do jego sprzedaży, czy zakupów środków do produkcji, ale dbają też o działalność integracyjną, organizując coroczne bale karnawałowe, wyjazdy szkoleniowe, a przede wszystkim szkolenia zapewniające członkom ciągły dostęp do nowości naukowo-technicznych oraz rozmowy z największymi specjalistami w dziedzinie łąkarstwa, żywienia krów czy uprawy kukurydzy. Dobrym tego przykładem może być ostatnie szkolenie, które miało miejsce 27 września w Zbuczynie, dotyczące „Mieszanek traw jako innowacyjnej bazy pasz objętościowych”. Omówiono podczas niego żywienie krów w różnych okresach laktacji, opłacalność produkcji mleka oraz stosowanie innowacyjnych mieszanek traw pochodzących z trwałych i polowych użytków zielonych.

Szkolenie odbyło się w ramach Planu Operacyjnego Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 w zakresie Sieci na rzecz innowacji w rolnictwie i na obszarach wiejskich (SIR). Głównym jego celem było poszukiwanie partnerów do współpracy w ramach działania „Współpraca”.

Do partnerstwa i współdziałania...

... w ramach Sieci na rzecz innowacji w rolnictwie i na obszarach wiejskich zachęcała Celina Szarek z MODR Warszawa. Omówiła też zasady tworzenia grup operacyjnych oraz przedstawiła możliwości, jakie stwarza przed rolnikami PROW 2014-2020 w zakresie wdrażania innowacji i rozwiązywania problemów mazowieckiej wsi dzięki najnowszym osiągnięciom nauki.

Prof. dr hab. inż. Roman Łyszczarz omawiając dwa tematy „Sposoby odnawiania użytków zielonych i ich pielęgnacja” oraz „Polowe użytki zielone z zastosowaniem innowacyjnych mieszanek traw”, zwrócił uwagę słuchaczy na prawidłową gospodarkę nawozami mineralnymi, a w szczególności organicznymi.

– *Obornik zawiera wszystkie składniki nawozowe i to w ilościach i proporcjach zbliżonych do potrzeb nawozowych roślin, ale także i zwierząt – stwierdził wykładowca. – Obornik leczy niedoinwestowane i zaniedbane łąki oraz pastwiska. Jest swoistą tablicą Mendelejewa i można porównać go do roli znanej powszechnie aspiryny: OBORNIAK DLA ŁĄK, JAK ASPIRYNA. Podobną rolę odgrywać może gnojowica.*

Polowe użytki zielone to uprawy traw i motylkowatych na gruntach ornych. Są one zakładane na gruntach ornych, a więc wpisane w podozmian polowy na krótki okres od 1 do 5 lat. Decyzja



o zakupie mieszanek trawiasto-motylkowatych musi być poprzedzona bardzo dobrą znajomością biologii wzrostu i rozwoju gatunków, ich realną przydatnością do zróżnicowanych siedlisk i odpornością na stresy. Dopiero tak dobrane rośliny w danej mieszance mogą zapewnić bardzo dobry plon pasz objętościowych, a chyba o to zabiega każdy hodowca.

Dr hab. inż. Marcin Gołębiwski ze Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w wykładzie o wpływie żywienia krów mlecznych na wydajność i opłacalność produkcji mleka, wskazał jak wielką rolę w żywieniu spełnia bardzo dobra pasza objętościowa. - *W użytkach zielonych mamy ciągle niewyczerpaną potencjał, a więc nie bójmy się zastosować osiągnięć nauki w gospodarstwach. Po tej stronie może znajdować się cały zysk hodowcy.*

Zwieńczeniem szkolenia...

... była wizyta w gospodarstwie rolnym Mirosława Jurzyka (prezesa grupy „Zagroda Podlaska”) na trwałych użytkach zielonych, gdzie zastosowano innowacyjne mieszanki traw. Uczestnicy mogli dostrzec różnice osiągnięte przez gospodarza stosującego te mieszanki. Prof. dr hab. inż. Roman Łyszczarz z ogromną pasją przekazywał rolnikom praktyczną wiedzę odnośnie nawożenia, pielęgnacji i renowacji trwałych użytków zielonych. Spotkało się to z dużym zainteresowaniem uczestników szkolenia, którzy zadali mu wiele pytań. Profesor chętnie odpowiadał, starając się przekazać jak najwięcej informacji o tym, co robić, aby łąki i pastwiska dostarczały satysfakcjonujących plonów, porównywalnych z najlepszymi uprawami na gruntach ornych.

Szkolenie przedstawiło działanie „Współpraca”, jako kooperację przedstawicieli nauki, praktyki i doradztwa oraz pomagało w rozwiązaniu problemów producentów mleka.

Tekst i zdjęcia: Bożena Głuchowska
„Wieś Mazowiecka”
MODR Warszawa





AgroBiblioteczka ODR

W tej rubryce promujemy najciekawsze wydawnictwa tematyczne, nadesłane przez Ośrodki Doradztwa Rolniczego.

„Gospodarowanie na obszarach NATURA 2000”, autorka – Paulina Maruch, wydawca – ZODR Barzkowice



Temat inwestowania na obszarach objętych ochroną przyrody często bywa powodem sporów. Objęcie danego terenu obszarem Natura 2000 wyklucza bowiem niektóre formy przedsięwzięć gospodarczych, aczkolwiek nie oznacza całkowitego zakazu zagospodarowania w sytuacjach, gdy nie będzie ono oddziaływało negatywnie na chronione gatunki i siedliska.

Temat inwestowania na obszarach objętych ochroną przyrody często bywa powodem sporów. Objęcie danego terenu obszarem Natura 2000 wyklucza bowiem niektóre formy przedsięwzięć gospodarczych, aczkolwiek nie oznacza całkowitego zakazu zagospodarowania w sytuacjach, gdy nie będzie ono oddziaływało negatywnie na chronione gatunki i siedliska.

„Gospodarstwa opiekuńcze”, opracowanie – Izabela Michniewicz, wydawca – DODR Wrocław



Gospodarstwa opiekuńcze to szczególnie typ gospodarstwa społecznego. To idea łącząca rolnictwo z opieką nad osobami, które jej potrzebują. Głównie są to seniorzy, czyli osoby powyżej 65. roku

życia, nieaktywne zawodowo lub niesamodzielne.

„70 lat w służbie wsi i rolnictwu. Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie, opracowanie – praca zbiorowa pod redakcją Anny Fatygi, PODR Szepietowo



interesująca monografia PODR Szepietowo, pieczołowicie przygotowana i bogato zilustrowana.

Okładki miesiąca

Za najbardziej pomysłowe strony tytułowe spośród czasopism ODR wydanych w listopadzie 2018 r. uznaliśmy okładki miesięczników: „Lubuskie Aktualności Rolnicze” (wydawca – LODR Kalsk) oraz „Aktualności Rolnicze” (wydawca – ŚODR Modliszewice).



Gospodarstwo w Okoninie

W Okoninie w pow. rypińskim swoje gospodarstwo rodzinne, specjalizujące się w produkcji trzody chlewnej, prowadzą **Ryszard i Ewa Kruzińscy** razem z synem **Michałem** i jego żoną **Anną**.



Początkowo rolnicy posiadali 12 hektarów gruntów ornych, na których uprawiali głównie zboża i dodatkowo hodowali owce.

Gdy nadeszło załamanie na rynku mięsa baraniego i wełny, podjęli decyzję o przeprofilowaniu gospodarstwa i zajęciu się hodowlą świń. Obecnie gospodarstwo posiada 135 ha gruntów, na których uprawiana są: pszenica ozima, jęczmień ozimy, rzepak, kukurydza na ziarno i rośliny strączkowe. Produkcja polowa w głównej mierze przeznaczona jest na paszę dla utrzymywanych w gospodarstwie zwierząt.

Kruzińscy utrzymują stado liczące 100 loch, od których rocznie sprzedają 2 000 tuczników i 500 prosiąt. Materiał mateczny stanowią lochy krzyżówkowe wbp z pzb, natomiast materiał ojcowski to prowadzona inseminacja knurami ras mięsnych (PIC, pietrain x durock). W ub.r. właściciele podjęli decyzję o zaprzestaniu sprzedaży prosiąt i wybudowaniu kolejnej tuczarni. Po licznych konsultacjach i rozmowach z projektantami i technologami zajmującymi się projektowaniem, wybór padł na to, że do istniejącej tuczarni dobudowana zostanie kolejna tuczarnia.

W niespełna pół roku powstał budynek tuczarni wraz z paszarnią o wymiarach 12x59 metrów. Tucznieki utrzymywane są w 12 kojcach, w grupach po 40 sztuk każdy. Pod rusztami zbudowane zostały kanały o głębokości 1,8 m, które pozwalają na gromadzenie gnojowicy przez okres 6 miesięcy. Kanały gnojowicowe, ściany nośne i działowe do wysokości 90 cm zostały odlane jako jeden monolit. Opróżnianie kanałów – po wcześniejszym wymieszaniu gnojowicy – odbywa się przy udziale wozu asenizacyjnego. Powietrze do tuczarni trafia automatycznie sterowanymi wlotami umieszczonymi w ścia-

nie zewnętrznej budynku, a odprowadzane jest poprzez sterowane komputerowo wentylatory umieszczone w komnatach wentylacyjnych. Budynek tuczarni został przykryty płytą jednowarstwową wypełnioną pianką poliuretanową o grubości 10 cm opartą na kratownicach.

Tucznieki żywione są z automatów paszowych, których pomysłodawcą jest pan Ryszard. Z uwagi na to, że w żywieniu tuczników wykorzystywana jest pasza z wysokim udziałem kiszonego ziarna kukurydzy, w dotychczas stosowanych automatach występował problem częstego jej zawieszania się. Po licznych obserwacjach i próbach powstał automat paszowy, w którym nie dochodzi do zawieszania się takiej paszy. Innowacyjnym rozwiązaniem w tym automacie jest to, że kosz na paszę jest ruchomy, a dodatkowo poziom wysypu paszy jest regulowany przez same zwierzęta, które – obracając lejowym zbiornikiem – dawkują sobie paszę. Wielkość wysypu dawki paszy ustawiana jest za pomocą śruby centralnej. Pasza do automatów trafia za pomocą paszociągu spiralnego podwieszanego nad korytarzem wewnątrz budynku. Na rurze spustowej zainstalowano zawór krańcowy, który wyłącza paszociąg po napełnieniu automatów.

Pojenie zwierząt odbywa się za pomocą poideł umieszczonych w automatach





paszowych, jak też dodatkowo poidel miseczkowych zainstalowanych w każdym kocy. Dodatkowo w system poboru wody zamontowany został dosatron umożliwiający precyzyjne podawanie różnych preparatów zwierzętom razem z wodą do każdego kojca osobno lub do wszystkich kójców równocześnie. Zainstalowano również centralny system mycia i dezynfekcji kójców. Woda stosowana do pojenia zwierząt, jak i mycia pomieszczeń, poddawana jest filtracji w celu pozbycia się nadmiernej ilości żelaza i wapnia, a także innych zanieczyszczeń.

Wszystkie zwierzęta w gospodarstwie utrzymywane są zgodnie z zasadami dobrostanu, jest tu wdrożony system: całe pomieszczenie pełne – całe pomieszczenie puste. W gospodarstwie przestrzegano się zasad bioasekuracji, świadczą o tym wyłożone maty dezynfekcyjne przed wejściem do każdego budynku, siatki w oknach, dokładne mycie i odkażanie sprzętu używanego przy obsłudze zwierząt, a także ogrodzenie całego gospodarstwa i prowadzenie wszystkich wymaganych rejestrów.

Gospodarstwo przy modernizacji budynków i unowocześnianiu parku maszyn korzystało ze środków pomocowych Unii Europejskiej poczynając od SAPARD-u – zbiornik na gnojowicę, po zakup sprzętu i modernizacja budynków – PROW Modernizacja gospodarstw rolnych.

Gospodarstwo Ewy i Ryszarda Kruzińskich za osiągnięte wyniki produkcyjne zostało docenione w wielu konkursach na szczeblu wojewódzkim i krajowym (Rolnik Pomorza i Kujaw, Rolnik – Farmer Roku, AgroLiga). W 2013 r. rolnicy zostali laureatami konkursu na szczeblu krajowym „Rolnik – Farmer Roku” w kategorii gospodarstwo rodzinne – produkcja zwierzęca, a w konkursie AgroLiga w 2014 r. Wicemistrzami Krajowymi.

Kruzińscy, mimo tak wielu obowiązków związanych z pracą w gospodarstwie, znajdują również czas na angażowanie się w życie społeczności lokal-

nej. Corocznie organizują w swoim gospodarstwie pikniki dla osób niepełnosprawnych w ramach Warsztatów Terapii Zajęciowej z pow. rypińskiego. Dla uczestników warsztatów dzień spędzony w Okoninie jest nie tylko zabawą, ale także okazją do zapoznania się z gospodarstwem i poznania wielu ciekawych ludzi uczestniczących w tych spotkaniach.

Swoją wiedzę i doświadczeniem związanym z prowadzeniem gospodarstwa właściciele dzielą się z innymi. W ich gospodarstwie praktyki odbywają studenci z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego i Sumskiego Uniwersytetu Narodowego z Ukrainy. Studenci – poprzez wykonywanie samodzielnie wielu czynności gospodarczych – zapoznają się z prowadzeniem gospodarstwa i w praktyczny sposób poznają jego funkcjonowanie. W wielu przypadkach tematy pisanych przez praktykantów prac magisterskich dotyczą zagadnień, z którymi spotkali się w tym gospodarstwie.

Mimo różnych zawirowań na rynku trzody chlewnej i obaw wynikających z zagrożenia afrykańskim pomorem świń, gospodarze w dalszym ciągu myślą o rozwijaniu tej produkcji.

Stanisław Piątkowski
„Wieś Kujawsko-Pomorska”
K-PODR Minikowo



„Wiadomości Rolnicze”

– zwyciężcą AgroKlasy ODR 2018

Dobiegła końca rywalizacja w ramach AgroKlasy ODR 2018, w trakcie której na łamach AGRO prezentowaliśmy – z myślą o ogólnopolskim odbiorcy – najciekawsze artykuły oraz wypowiedzi, które ukazywały się w okresie styczeń – listopad 2018 r. na łamach wydawnictw periodycznych ODR, a także – w ramach AgroBiblioteczki ODR – nadsyłane wydawnictwa tematyczne. Co miesiąc też wyróżnialiśmy dwie okładki wydawnictw periodycznych ODR. Suma punktów zdobytych w poszczególnych kategoriach złożyła się na końcową lokatę w tabeli AgroKlasy ODR 2018.

Ostateczna tabela

„Wiadomości Rolnicze”
PODR Szepietowo – 39 pkt.
„Aktualności Rolnicze”
ŚODR Modliszewice – 34 pkt.
„Twój Doradca – Rolniczy Rynek”
DODR Wrocław – 34 pkt.
„Zachodniopomorski Magazyn Rolniczy”
ZODR Barzkowice – 32 pkt.
„Wieś Mazowiecka”
MODR Warszawa – 32 pkt.
„Podkarpackie Wiadomości Rolnicze”
PODR Boguchwała – 32 pkt.
„Lubelskie Aktualności Rolnicze”
LODR Końskowola – 29 pkt.
„Rada” ŁODR Bratoszewice – 29 pkt.
„Wieś Kujawsko-Pomorska”
K-PODR Minikowo – 29 pkt.
„Pomorskie Wieści Rolnicze”
PODR Lubań – 28 pkt.
„Bieżące Informacje”
W-MODR Olsztyn – 28 pkt.
„Śląskie Aktualności Rolnicze”
ŚODR Częstochowa – 25 pkt.
„Kurier Rolniczy”
OODR Łosiów – 23 pkt.
„Lubuskie Aktualności Rolnicze”
LODR Kalsk – 23 pkt.

Czołowe pozycje w poszczególnych kategoriach zdobyły:

- **przedruki artykułów (łącznie 70):**
„Wiadomości Rolnicze” (PODR Szepietowo) – 8 razy, „Wieś Kujawsko-Pomorska” (K-PODR Minikowo), „Wieś Mazowiecka” (MODR Warszawa), „Lubelskie Aktualności Rolnicze” (LODR Końskowola), „Podkarpackie Wiadomości Rolnicze” (PODR Boguchwała) i „Aktualności Rolnicze” (ŚODR Modliszewice) – po 6 razy
- **cytaty wypowiedzi w AgroSzachownicy (łącznie 84):** „Lubuskie Aktualności Rolnicze” (LODR Kalsk) – 9 razy, „Bieżące Informacje” (W-MODR Olsztyn), „RADA” (ŁODR Bratoszewice), „Twój Doradca – Rynek Rolniczy” (DODR Wrocław) i „Zachodniopomorski Magazyn Rolniczy” (ZODR Barzkowice) – po 6 razy
- **wyróżnione okładki czasopism:**
„Aktualności Rolnicze” (ŚODR Modliszewice) – 5 razy, „Wieś Mazowiecka” (MODR Warszawa) i „Lubuskie Aktualności Rolnicze” (LODR Kalsk) – po 3 razy
- **prezentacje wydawnictw tematycznych:**
ZODR Barzkowice oraz DODR Wrocław – po 9 pozycji



W zgodzie nawet z fazami księżyca

Farma Świętokrzyska jest to jedna z największych firm w Polsce, oferująca klientom ekologiczne warzywa, owoce i przetwory. Aktualnie to jedna z najbardziej rozpoznawalnych i cenionych marek ekologicznych na rodzimym rynku. Należy do **Olgi i Łukasza Gębków** gospodarujących w Borii w pow. ostrowieckim. Z satysfakcją informujemy, że to właśnie oni są laureatami krajowego konkursu „Najlepsze Gospodarstwo Ekologiczne” w 2018 r. Zdobyli zaszczytne I miejsce w kategorii „Ekologiczne gospodarstwo towarowe”, a nagrodę odebrali podczas Międzynarodowych Targów Żywności Ekologicznej i Naturalnej NATURA FOOD w Łodzi.

Pomysłodawcami Farmy Świętokrzyskiej byli Olga i Łukasz Gębkowie. W 2002 r. małżeństwo przeprowadziło się z miasta na wieś, aby rozwijać w praktyce wiedzę na temat zdrowego stylu życia i odżywiania. Łukasz Gębka odziedziczył 10-hektarowe gospodarstwo po dziadku i tam właśnie oboje postanowili rozpocząć swoją przygodę z ekologia. Podjęli się trudnego wyzwania – postawili wszystko na jedną kartę. Musieli posiadać ogromną wiedzę i włożyć mnóstwo pracy, aby osiągnąć zamierzone cele. Przechodzili wszystkie niezbędne procesy umożliwiające certyfikację ekologiczną upraw, nabierali doświadczenia, nie zważając na przeciwności losu, z jakimi boryka się rolnik: pogodą, szkodnikami, przełożeniem teorii na praktykę.

Oto jak sam Łukasz Gębka przedstawił swoje gospodarstwo

Obecnie gospodarstwo składa się z ponad 100 hektarów, na których uprawiane są ekologiczne warzywa i owoce, począwszy od marchwi, sałat, rzodkiewki, truskawek, jabłek, pora i selera poprzez jarmuż, paprykę, pomidory, ogórki, kapustę, brokuły, ziemniaki, buraki, dynię Hokkaido, piżmowa, cukinię oraz wiele innych. Rolnictwo ekologiczne jest żmudnym i trudnym zajęciem, ale przynosi satysfakcję. Ekologiczne produkty przechodzą mnóstwo badań w laboratoriach akredytowanych, gdzie potwierdzana jest wysoka jakość produkowanych warzyw.

Na Farmie Świętokrzyskiej wytwarzane są nawozy oraz środki ochrony roślin na bazie ekologicznych olejków (wyciągi z pokrzywy, czosnku, olejki z krzewu herbacianego, grejpfruta czy oregano). Uprawy zostały zharmonizowane z kalendarzem księżycowym. Każde pole ma odpowiedni kształt z tzw. miedzą

oraz pasmem buforowym, aby chronić przed ewentualną ingerencją prac argonowych prowadzonych na sąsiednich polach. Ziemia jest co najmniej 2-krotnie badana w celu określenia, czy znajdują się w niej jakiegokolwiek poziomy zanieczyszczeń oraz w celu określenia jej składu pod względem związków mineralnych i pierwiastków. Następnie dopasowuje się do danego pola oraz rodzaju warzyw, które będą tam sadzone. Ekowarzywa i owoce zbierane są i magazynowane w chłodniach bez użycia jakiegokolwiek substancji chemicznych. Stosuje się konwencjonalne metody przechowywania, dzięki czemu są przez długi czas soczyste i jędrne. W związku z tym ekologiczne „zapasy” podlegają zawsze uważnemu sortowaniu, a magazynowane są w temperaturach odpowiednich do danego gatunku.

Farma Świętokrzyska jako jedno z nielicznych polskich gospodarstw ekologicznych może poszczycić się m.in. certyfikatem Global G.A.P. – globalnie akceptowanym certyfikatem dobrej praktyki rolniczej, zapewniającym bezpieczeństwo produkcji żywności i środowiska. Farma posiada także funkcjonujący system bezpieczeństwa żywności oparty za zasadach ISO 2000, który spina proceduralnie wszystkie etapy od pola do talerza.

Istotnym krokiem w rozwoju firmy było powstanie przetworni. Stanowiło to duży przełom, dzięki czemu poszerzona została liczba produktów oferowanych w sprzedaży. Szeroka wiedza oraz nabyte umiejętności pozwoliły stworzyć autorskie receptury. Powstałe produkty nie zawierają żadnych substancji konserwujących. Mają niepowtarzalny smak zamknięty w słoiczkach, dzięki temu, że wykorzystywane są tylko ekologiczne warzywa. Stworzone zostały kiszonki niepasteryzowane: kapusta kiszona, kapusta kiszona z marchewką itp. Z myślą o szybkim tempie życia Polaków, przygotowuje się także dania gotowe, które w ekspresowym tempie nadają się do spożycia. Wyróżnić można obiedny bigos wegański nagrodzony medalem targów World Food Warsaw, bezkonkurencyjne flaczki wegańskie, przepyszny kapuśniak świętokrzyski czy zachwycający lunch z dyni itd. W przetwórni powstają także zdrowe pasty: paszтет z czterech ziaren, pasta z dyni z soczewicą, mus buraczano-orzechowy, konfitura z czerwo-





Polskie zioła przyszłością dla rolnictwa

Polska zajmuje trzecie miejsce w produkcji ziół w Europie. Na rynek zachodni trafia ok. 80 proc. surowca zielarskiego. Uprawa ziół w Polsce daje duże perspektywy na przyszłość.



nej cebuli i inne. Trzeba podkreślić, że produkty Farmy Świętokrzyskiej są odpowiednio dla wegan oraz osób, które są na diecie bezglutenowej.

Zespół Farmy Świętokrzyskiej składa się z ponad 100 pracowników. Ciągłe poszerzając wiedzę, dążą oni do wyznaczonych celów. Współpraca pracowników owocuje dynamicznym rozwojem firmy oraz opanowaniem różnych rynków zbytu. Farma Świętokrzyska sprzedaje swoje warzywa do dużych sieci handlowych, takich jak Lidl czy Carrefour Polska. Dzięki temu produkty ekologiczne stają się coraz bardziej powszechne i trafiają do dużej liczby odbiorców. Na Farmie Świętokrzyskiej prowadzony jest sklep ekologiczny (www.biozfarmy.pl) co sprawia, że ekologiczne warzywa, owoce, przetwory, konfitury są dostępne w każdej chwili.

Pracownicy Farmy Świętokrzyskiej każdego dnia pragną poszerzać wiedzę, rozwijać swe umiejętności, aby jeszcze lepiej realizować zadania z zakresu ekologii. Firma znajduje się w niezwykle malowniczej, spokojnej okolicy, gdzie praca na roli odbywa się w najbliższy człowiekowi naturalny sposób i daje mnóstwo satysfakcji oraz poczucia spełnienia. Ekologiczne warzywa są pełne smaku i aromatu, zawierają witaminy i minerały niezbędne dla każdego człowieka. (red.)

„Aktualności Rolnicze”
 ŚODR Modliszewice

Fot. Archiwum Farmy Świętokrzyskiej

Odbiorcami ziół są zwykle firmy specjalizujące się w wyrobach farmaceutycznych, spożywczych lub kosmetycznych. Cena za surowiec uzależniona jest od zbytu i koniunktury na dany gatunek zielarski. Asortyment skupowanego przez daną firmę ziela zmienia się w zależności od zapotrzebowania. Największym producentem wyrobów zielarskich jest lubelski HerbaPol, który kupuje zioła zarówno z upraw kontrolowanych, jak i dziko rosnące.

Wśród dzikich ziół można wymienić: pokrzywę, dziurawiec, skrzyp polny, kwiat lipy i głogu. Zioła z plantacji to: melisa, mięta, rumianek, szalwia, kozłek lekarski, wiesiołek, kminek oraz koper włoski.

W produkcję ziół mogą zainwestować osoby dysponujące niewielkim obszarem. Obecnie ok. 20 proc. surowca zielarskiego pochodzi ze stanowisk naturalnych, reszta z plantacji.

Zapotrzebowanie na zioła ciągle wzrasta i teoretycznie nie ma problemów ze zbytem surowca. Bywało, że na kilogramie suszu dość popularnej rośliny zielarskiej można było zarobić 2-9 zł. Wyższe ceny, od 5-11 zł za kilogram, osiągają zioła korzeniowe, np. lubczyk czy kozłek. Są także gatunki, które uprawia się na małą skalę, ale jest na nie duży popyt. Do takich należą m.in.: werbena lekarska, chaber bławatek i jasnota.

Lista ziół, jakie można uprawiać na plantacjach, jest spora. W zależności od

wymagań uprawowych i rodzaju gleby, należy wybrać odpowiedni gatunek rośliny. Do ziół, na które zazwyczaj jest popyt, można zaliczyć: rumianek, pokrzywę, tymianek, mydlnicę, prawoślaz, melisę, krwawnik, nagietek czy szalwię.

Na świecie wiodącym trendem jest zdrowie, uroda, dobry wygląd, siła, vitalność. W związku z tym potrzebne są kosmetyki, zioła, parafarmaceutyki, suplementy diety. Dlaczego mamy być importerem kosmetyków na bazie ziół, dlaczego mamy być importerem ziół, importerem tego wszystkiego, na co jest zapotrzebowanie na rynku polskim?

– Powinniśmy być wielkim producentem ziół. Poprzez Instytut Włókien Naturalnych i Zielarstwa w Poznaniu, już od przyszłego roku bardzo mocno rozwiniemy również uprawę ziół. To może być polska specjalność, wielka nisza dająca dochody rolnikom i surowce dla przemysłu, który w oparciu o to będzie wytwarzał produkty poszukiwane przez konsumentów – powiedział minister rolnictwa **Jan Krzysztof Ardanowski**.

Dla rynku ziół przełomem okazał się rok 2004 i wejście Polski do Unii Europejskiej. Polacy zaczęli masowo podróżować po Unii, zobaczyli zioła na tamtejszym rynku, w sklepach i w restauracjach. Od 2005 r. nasza produkcja stale rośnie, bo rośnie krąg odbiorców.

Ewelina Galek
 „Lubelskie Aktualności Rolnicze”
 LODR Końskowola





Ekologiczna koza Zuza

Sery kozie z Zabratówki znane są nie tylko na Podkarpaciu, ale także w kraju i zagranicą. **Lucyna Cwynar** jeździ z nimi na kiermasze, jarmarki, a także uczestniczy w licznych konkursach. Smaki tych wyrobów poznali koneseryzy m.in. na: targach Biofach w Norymberdze, Ekogali w Rzeszowie, Agrobieszczadach w Lesku, Podkarpackich Regionaliach w Rzeszowie, Dniach Otwartych Drzwi PODR i Jesiennej Giełdzie Ogrodniczej w Boguchwale.

Ducyna Cwynar z wykształcenia jest budowlanцем, a jej mąż Marek – elektronik, tworzył i wdrażał programy sterujące produkcją w wielu polskich mleczarniach. Myśleli o osiedleniu się w Bieszczadach, ale kupili dom i kilkanaście hektarów gruntu, w tym 4 ha lasu, w Zabratówce w pow. rzeszowskim. Początkowo uprawiali zboża, później zajęli się drobiarstwem.

Przygoda z serami na poważnie zaczęła się od tego, że pewnego dnia miejscowy weterynarz podarował im „bezdonną” kozę Zuzę. I tak, liczebność stada ulegała systematycznie zmianom. Dzisiaj stado liczy 25 kóz i 2 kozły.

Od 2004 r. gospodarstwo jest prowadzone metodami ekologicznymi, korzysta z dopłat obszarowych i rolnośrodowiskowych. Na gospodarowanie metodami ekologicznymi państwo Cwynarowie zdecydowali się z przekonania o wartości żywności bez chemii.

Od marca 2017 r. właściciele prowadzą Rolniczy Handel Detaliczny nadzorowany przez Powiatowy Inspektorat Weterynarii.

Gospodyni lubi swoją pracę i zwierzęta. Każdej kozie nadaje imię, np.: Zuza, Matylda, Kropka, Fredzia, Dropiata.... Jak twierdzi – kozy znają jej głos i zachowują się tak jakby rozumiały jej polecenia. Przez ponad 20 lat prowadzenia hodowli nauczyła się postępować z tymi zwierzętami i poznała ich zwyczaje i rozumie ich zachowania. Jako ciekawostkę przytacza: – *Sprawdziłam stare powiedzenie, jakie usłyszałam, że kiedy kozy żartoczenie jeżdżą pokrzywą, nadchodzą deszczowe dni. Potwierdzam, że to prawda.*

Kozy są mało kłopotliwe w utrzymaniu i odporne na choroby. Dwa razy w roku zwierzęta szczepi się przeciw pasożytom i kleszczom. Jeżeli zdarzy

się, że na wiosnę koza ma biegunkę, gospodyni leczy zwierzę domowymi sposobami. Najlepszy jest napar z końskiego szczawiu, którego nie brakuje w pobliżu. Zawsze w lecie zbiera więcej niż zapas i suszy. Podobnie pięciornik gęsi ma takie samo zastosowanie. Na zapalenie wymion stosuje maść kamforową.

Dla utrzymania stada w dobrej kondycji wymienia się kozia, sprzedając go w inne rejony Polski. Pastwisko to podstawowa stołówka dla zwierząt. Poza tym dostają serwatkę i przez cały rok mają dostęp do solnej lizawki, w podłach do świeżej wody. W zimie są karmione ziarnem owsa i sianem z własnych zbiorów gospodarzy. Nasiona do obsiewu pastwisk kupują z certyfikatem ekologicznym. W składzie mieszanek jest koniczyna, lucerna i rozmaite trawy, zioła. Pod względem ilości mleka w stosunku do ilości paszy, także ze względu na jakość mleka, kozy są bardziej opłacalne w hodowli od krów. Średnio koza daje dwa litry mleka dziennie. Rekordzistka stada z Zabratówki dawała 6 litrów.

Mleko kozie stało się popularne i łatwo je sprzedać. Pani Lucyna prawie całą ilość przeznaczają do przerobu. Bardzo dużo klientów dociera bezpośrednio do gospodarstwa, raz w tygodniu gospodyni odwozi mleko i sery do stałych odbiorców w Rzeszowie i Łańcucie. Na resztę nie brakuje chętnych podczas kiermaszów, jarmarków, wystaw itp. Gospodyni nie ma tajemnic produkcyjnych. Chętnie dzieli się przepisami z przyjeżdżającymi do niej gośćmi.

Gospodarstwo „ZUZA” produkuje wspaniałe sery z mleka koziego, w tym delikatne twarożki, wyrazistą w smaku bryndzę, bundz, sery dojrzewające. Ser kozie jest podstawą dla niezwykle oryginalnego sernika pani Lucyny, który posiada charakterystyczny zapach sera



z mleka koziego. Pieczony jest on z dodatkiem rodzynek i skórki pomarańczowej, posypany wiórkami kokosowymi.

Sery z mleka koziego uznawane są za wyjątkowo zdrowe, jako że zawierają korzystną i bogatą florę bakteryjną, a samo mleko wykazuje właściwości sprzyjające jego przyswajaniu i trawieniu przez człowieka.

Sery dojrzewające wymagają długotrwałego leżakowania, w tym czasie nabierają specyficznego, pikantnego smaku. Żeby osiągnąć najlepszą jakość, ważne jest przestrzeganie wszystkich procesów technologicznych. Nie jest to zbyt skomplikowane, ale trzeba uważać, gdyż na każdym etapie można zepsuć jakość. Jako dodatki do serów stosuje się zioła: cząber, paprykę, czosnek niedźwiedzi. Kilka rodzajów ziół: hyzop, melisę, oregano, szalwię i stewię uprawia w doniczce.

Wyroby gospodarstwa „ZUZA” można degustować na wystawach, targach czy kiermaszach organizowanych na Podkarpaciu. To zasługa dużej operatywności właścicieli gospodarstwa, którzy nie omijają ważniejszych imprez. Produkty te zdobyły wiele nagród m.in.: w Podkarpackim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Boguchwale na Dniach Otwartych Drzwi i Jesiennej Giełdzie Ogrodniczej, targach Agrobieszczady w Lesku, Festiwalu Podkarpackich Smaków w Górnem czy Jarmarku Gancarskim w Medyni Głogowskiej.

Katarzyna Bajda, Iwona Jurek,
Paweł Surmacz
„Podkarpackie Wiadomości Rolnicze”
PODR Boguchwała





Ola od aniołów



Są takie miejsca, do których chce się wracać z różnych powodów: bo fajni ludzie, bo piękne, niezapomniane widoki, bo spokój, cisza, smaczne jedzenie, itp. Takim miejscem jest gospodarstwo agroturystyczne „Wiórkowa Chata” w Mielniku, prowadzone przez **Aleksandrę Tobotę**.

Zagroda położona jest w bardzo malowniczym miejscu, przy starych ruinach kościoła i Góry Zamkowej, w pobliżu rzeki Bug, której nurt można obserwować z okien domu. Cisza, spokój, świeże powietrze i bliski kontakt z przyrodą przyciągają turystów potrzebujących właśnie takich warunków do odpoczynku i „naładowania” się pozytywną energią na cały rok.

Do dyspozycji gości są dwa pokoje 2-osobowe i dwa pokoje 3-osobowe z łazienkami. Jednak nie to jest najważniejsze... Takim „magnesem”, który przyciąga ludzi do „Wiórkowej Chaty” jest pani Aleksandra.

Jedna z osób wypoczywających w gospodarstwie napisała na znanym portalu społecznościowym: *„To miejsce absolutnie magiczne, nie tylko ze względu na położenie domu na skarpie, nad samym Bugiem, a jednocześnie w centrum Mielnika, ale przede wszystkim, za sprawą cudownej Gospodyni – Oli. W „Wiórkowej Chacie”, od wejścia można poczuć ciepło domu, poczuć się jakby znało się to miejsce od zawsze i zawsze będzie się chciało tam wracać”.*

Pomysły Oli

Ola jest bardzo ciepłą, gościnną osobą, z mnóstwem pomysłów, które zawsze bardzo szybko wciela w życie. Jest niesamowicie kreatywna, czego dowodem są różnego rodzaju warsztaty rękodzielnicze organizowane na zapotrzebowanie gości odpoczywających w jej gospodarstwie. Są to m.in. warsztaty tkackie, kulinarne (np. pieczenia chleba), wyrobu ozdób z filcu, tworzenia ozdób z wikliny papierowej, haftu, robótek ręcznych na drutach i szydełku, scrapbookingu, wyrobu ozdób ludowych oraz dekoracji świątecznych.

Pani Aleksandra potrafi pisać ikony, więc swoje umiejętności również wyko-

rzystała przy organizacji zajęć z tej tematyki.

Oprócz posiadania umiejętności artystycznych, gospodyni jest wspaniałą kucharzą. Piecze przepyszne ciasta, ciasteczka, pierniczki, robi okazałe i bardzo smaczne torty. Własnoręcznie przygotowuje musy, dżemy, konfitury, które później wykorzystuje m.in. jako dodatki do ciast. Ciasta wypieka jedynie z naturalnych składników. Na życzenie turystów przygotowuje dania regionalne jak również potrawy wegetariańskie i wegańskie, do tego oczywiście ciasta i desery, np. sernik z ziemniaków. Jednym z najciekawszych produktów regionalnych są zaguby. Z produktem tym pani Ola startowała w konkursie Nasze Kulinarne Dziedzictwo.

Malowanie – moja pasja

Pani Aleksandra to również dusza artysty – uwielbia malować. Kwiaty są tematem przewodnim. Są wymalowane na stole, na podłodze, na szczycie domu, na drzwiach, są po prostu wszędzie i tworzą unikalny, ludowy klimat. Jak mówi pani Ola, to jest jej sztuka „użytkowa”. Dla relaksu maluje anioły na skośnie uciętych deseczkach. W lipcu 2017 roku w Ośrodku Dziejów Ziemi Mielnickiej – Muzeum w Mielniku, były tematem wystawy pt. „Wiórkowe Anioły”, a sama wystawa cieszyła się dużym zainteresowaniem wśród społeczności. Obecnie pani Ola przygotowuje się do kolejnej wystawy swoich „Aniołów”, która odbędzie w grudniu w galerii sztuki „Cztery Pokoje” w Białej Podlaskiej.

Troszkę historii

Pani Ola przeprowadziła się spod Olsztyna do Mielnika w 2011 roku wraz z mężem Gabrielem i dwiema córkami. Wspólnie wymyślili, że zajmą się agroturystyką. Przygotowania domu trwa-

ły około czterech lat. Początkowo sami mieszkali w domu, w którym obecnie przyjmują turystów, a swój powoli wykończali, szukali mebli do renowacji.

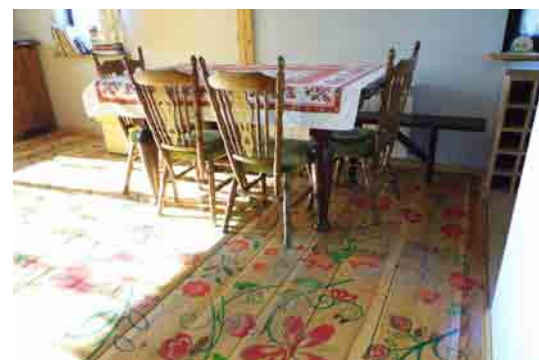
Po wykończeniu, dach domu przykryty został wórką osikowym, stąd nazwa gospodarstwa. Zwrot „wiórkowy” jest wykorzystywany w nazewnictwie wielu rzeczy wytwarzanych w gospodarstwie, np. wcześniej wspomniane „wiórkowe anioły”, albo niesamowicie smaczna „wiórkowa szarlotka”.

W 2014 roku przyjeźci zostali pierwsi turyści. Jak się okazało, uruchomienie agroturystyki to był „strzał w dziesiątkę”. Zamiłowania pani Aleksandry i jej zdolności są dodatkową atrakcją, ponieważ gospodyni nie byłaby sobą, gdyby ciągle czegoś nie poprawiała, zmieniała. Tak więc każda wizyta w gospodarstwie, to możliwość zobaczenia i doświadczenia czegoś innego niż ostatnim razem.

W przyszłości...

Gospodyni planuje urządzić pokoje tematyczne, nawiązujące do drzew, np. pokój dębowy, lipowy, itp. Chciałaby również wstąpić do Ogólnopolskiej Sieci Zagród Edukacyjnych, by w pełni wykorzystywać swoje umiejętności, a odwiedzającym przybliżyć tajniki podlaskiej kuchni oraz rozbudzić zamiłowania artystyczne. Pani Aleksandra ściśle współpracuje z Powiatowym Zespołem Doradztwa Rolniczego w Siemiatyczach, uczestniczy w szkoleniach, seminariach wyjazdowych, targach i pokazach organizowanych zarówno w Siemiatyczach, jak i w Podlaskim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Szepietowie, które są dla niej dodatkową inspiracją w rozwijaniu umiejętności i wzbogacaniu oferty agroturystycznej.

Bożena Radziszewska
„Wiadomości Rolnicze”
PODR Szepietowo





AgroSzachownica

W tym kąciku publikujemy najbardziej interesujące informacje i opinie na aktualne tematy związane z polskim rolnictwem i agrobiznesem, zamieszczone w poszczególnych wydawnictwach periodycznych WODR.

Koniunktura w rolnictwie

„Na koniunkturę w rolnictwie ma wpływ sytuacja na poszczególnych rynkach produktów rolnych oraz na rynku środków do produkcji. Śledzenie i ocena sytuacji na rynku rolnym często pomaga rolnikom w podejmowaniu decyzji związanych z prowadzeniem gospodarstwa. (...) W najbliższym czasie spodziewać się można dalszej stopniowej poprawy rynkowych uwarunkowań produkcji rolniczej pod wpływem niższych zbiorów i wzrostu cen. Podwyżkom cen produktów rolnych sprzedawanych rolnych sprzyjać również rosnące wraz z poprawą sytuacji dochodowej konsumentów ceny detaliczne żywności. Koniunkturę poprawiać powinna również stabilizacja cen środków produkcji, której mogą sprzyjać oczekiwane przez producentów rolnych posezonowe spadki cen nawozów mineralnych oraz środków ochrony roślin.” – **Teresa Fryga**, „Bieżące Informacje”, W-MODR Olsztyn

Nowoczesny rolnik

„Współczesne rolnictwo zmienia się w szybkim tempie, dlatego każdy rolnik musi podążać za tymi zmianami, śledząc aktualne trendy i inwestując w technologie pozwalające na zwiększenie efektywności jego pracy, przy zachowaniu bezpieczeństwa. W dzisiejszych czasach trudno jest sobie wyobrazić nowoczesne gospodarstwo, w którym nie funkcjonują wydajne i bezpieczne maszyny i urządzenia dające gospodarzowi pewność i gwarancję realizacji najistotniejszych procesów o odpowiedniej porze i pożądanej jakości.” – **Marcin Latała**, rolnik z miejscowości Przerety Bór, „Podkarpackie Wiadomości Rolnicze”, PODR Boguchwała

Sprzedaż żywności przez rolników

„Z roku na rok zwiększa się świadomość społeczna co do wagi zdrowego odżywiania, a co za tym idzie coraz bardziej cenione i pożądane są świeże, nieprzetworzone produkty spożywcze, dostępne konsumentowi prosto od wytwórcy. Rolnicy wykorzystują te tendencje i coraz częściej i coraz częściej poszukują odpowiednich form organizacyjno-prawnych dla prowadzenia sprzedaży wyprodukowanej przez siebie żywności. Można wyróżnić dwa podstawowe tryby sprzedaży dedykowane rolnikom. Jest to tzw. sprzedaż bezpośrednia i rolniczy handel detaliczny. Dobór odpowiedniej działalności zależy od wielu czynników i warunków konkretnego gospodarstwa rolnego. Trzeba wziąć pod uwagę przede wszystkim: bieżący charakter działalności, zamierzenia produkcyjne, dostępne surowce, planowany kanał zbytu i możliwości spełniania

wymagań higienicznych.” – **Aleksandra Kowalewska**, radca prawny, „Lubelskie Aktualności Rolnicze”, LODR Kalsk

Drobiazom ku przestrodze

„W naszym kraju zwiększa się nie tylko ilość, ale i jakość wyprodukowanego mięsa. (...) Tak dobra sytuacja nie oznacza jednak, że nie ma żadnych zagrożeń. Jednym z nich jest na pewno zapowiedź całkowitego zakazu stosowania w żywieniu drobiu soi modyfikowanej genetycznie. Przy obecnej sytuacji na rynku pasz nie ma możliwości jej zastąpienia w całości. W kraju soja produkowana jest na powierzchni niewiele przekraczającej 20 000 ha. Na rynku światowym soja niemodyfikowana stanowi zaledwie ok. 5 proc., w związku z czym jest ona znacznie droższa. Białko z rodzimych roślin strączkowych oraz poekstrakcyjna śruta rzepakowa mają zaś jak na razie dużo ograniczeń w żywieniu drobiu (substancje antyżywnościowe i duże ilości włókna).” – **Maria Gwizdała**, „Pomorskie Wieści Rolnicze”, PODR Luban

Jak produkować pasze ekologiczne

„Pasze wykorzystywane w produkcji ekologicznej powinny być wytwarzane z ekologicznych materiałów paszowych (tylko w przypadku, gdy jakiś produkt nie jest w ogóle produkowany w systemie ekologicznym, może być dodawany jako nieekologiczny). W paszach tych nie można również stosować innych dodatków oraz substancji pomocniczych w przetwórstwie. (...) Przede wszystkim podczas produkcji pasz ekologicznych niedopuszczalne jest stosowanie roślin transgenicznych oraz produktów wytworzonych przy użyciu GMO. Pasze te nie mogą też w swoim składzie zawierać hormonów i substancji pochodnych od hormonów oraz nie mogą być poddawane działaniu promieniowania jonizującego. Reasumując - przetworzona pasza ekologiczna powinna być wytworzona wyłącznie ze składników pochodzenia roślinnego i zwierzęcego, pochodzących z ekologicznej metody produkcji.” – **Bartłomiej Pijewski**, „RADA”, ŁODR Bratoszewice

Polska biomasa wraca do łask

„W ubiegłym roku nastąpił przełom na rynku biomasy, a jego efekty odczuwamy wyraźnie w tym sezonie. Po kilkuletniej przerwie załamania zakłady energetyczne wykazują coraz większe zainteresowanie zdobywaniem tego surowca nie z zagranicy, a z lokalnych rynków. Ten trend wskazuje, iż uprawy roślin energetycznych będą coraz bardziej opłacalne dla potencjalnych producentów, i to nie tylko rolników, ale także osób będących właści-

cielami gruntów, na których zagospodarowanie nie mają pomysłu czy też chęci na prowadzenie typowo rolniczej działalności. Jest to także alternatywa dla inwestorów, którzy dysponują kapitałem i chcą uruchomić perspektywicznie dochodowy i stabilny biznes. Wszystko wskazuje na to, iż kryzys w produkcji polskiej biomasy został przełamany.” – **Anna Rogowska**, „Kurier Rolniczy”, OODR Łosiów

Bądź mądry przed szkodą

„Obowiązkowe ubezpieczenia upraw dotowane z budżetu państwa regulowane są Ustawą z 2 lipca 2005 r. o ubezpieczeniach upraw polowych i zwierząt gospodarskich (Dz.U. nr 150, poz. 1249 z późn. zm.), która weszła w życie w roku 2006. Jest ona pierwszym krokiem w kierunku wdrażania w Polsce systemu ubezpieczeń upraw rolnych i zwierząt gospodarskich, których najistotniejszym elementem jest dofinansowanie z budżetu państwa do składek płaconych przez producentów rolnych. Ustawa wprowadza obowiązek ubezpieczenia co najmniej 50 proc. powierzchni upraw rolnych od przynajmniej jednego z pięciu ryzyk: ujemnych skutków przezimowania, przymrozków wiosennych, gradu, powodzi i suszy. Dopuszcza ona możliwość ubezpieczania upraw roślin od wszystkich ryzyk bądź wybranych przez rolnika, tych, które najczęściej występują na danym terenie.” – **Anna Świniarska**, „RADA”, ŁODR Bratoszewice

Ziemniaki pod specjalnym nadzorem

„Pod koniec sierpnia minister rolnictwa podpisał Program dla polskiego ziemniaka. Jego celem jest stopniowe wykluczenie bakteriozy pierścieniowej ziemniaka. W programie przewidziano obniżenie o 50 proc. kosztów badań i stosowanie kwalifikowanych ziemniaków sadzeniowych. Jednym z dodatkowych kosztów założeń jest stosowanie biofermentu z biogazowni, jako nawozu bez zezwolenia. Wzmocniona zostanie kontrola i eliminacja ziemniaków sprowadzanych z zagranicy, które są wprowadzone na rynek jako polskie.” – „Twój Doradca – Rolniczy Rynek”, DODR Wrocław

Innowacyjność ofertowa

„Innowacyjnością firmy AGROS Hudyka z Sędziszowa jest oferta do kompleksowego wyposażenia gospodarstw rolnych. Przede wszystkim chodzi o zamienniki do maszyn i urządzeń rolniczych oraz wszystkiego, co jest wokół, czyli: akcesoria, oleje, filtry, środki ochrony roślin. Prężnie rozwija się dział warsztatowy z elektronarzędziami, dział budowlany wraz prowadzonym serwisem węży hydraulicznych oraz urządzeń ogrodniczych i elektronarzędzi a także maszyny i urządzenia do pielęgnacji ogrodu, czyli piły spalinowe, kosiarki i kosy spalinowe. (...) Pomysł na założenie sklepu z częściami do maszyn i urządzeń rolniczych był strzałem w dziesiątkę.” – **Magdalena Ejsmond-Mrówka**, „Aktualności Rolnicze”, ŚODR Modliszewice

Finał AgroKlasy ODR 2018 z Ministrem Rolnictwa



I miejsce – „Wiadomości Rolnicze” PODR Szepietowo



II miejsce – „Aktualności Rolnicze” ŚODR Modliszewice



II miejsce – „Twój Doradca – Rolniczy Rynek” DODR Wrocław



III miejsce – „Zachodniopomorski Magazyn Rolniczy” ZODR Barzkowice



III miejsce – „Wieś Mazowiecka” MODR Warszawa



III miejsce – „Podkarpackie Wiadomości Rolnicze” PODR Boguchwała



wyróżnienie – „Lubelskie Aktualności Rolnicze” ŁODR Końskowola



wyróżnienie – „Rada” ŁODR Bratoszewice



wyróżnienie – „Wieś Kujawsko-Pomorska” K-PODR Minikowo



wyróżnienie – „Pomorskie Wieści Rolnicze” PODR Lubań



wyróżnienie – „Bieżące Informacje” W-MODR Olsztyn



wyróżnienie – „Śląskie Aktualności Rolnicze” ŚODR Częstochowa



wyróżnienie – „Kurier Rolniczy” OODR Łosiów



wyróżnienie – „Lubuskie Aktualności Rolnicze” ŁODR Kalsk



Uroczystość finałową w MRiRW nagradzania Laureatów AgroLigi 2018 uświetnił swoją obecnością szef resortu rolnictwa **Jan Krzysztof Ardanowski**, wręczając należne nagrody i gratulując osiągnięć na polu wydawniczym.



Wspólne zdjęcie Laureatów AgroKlasy ODR 2018 z Ministrem Rolnictwa i Rozwoju Wsi Janem Krzysztofem Ardanowskim



Skutki wypadków przy pracy i chorób zawodowych rolników

Pod tym tytułem 12 grudnia 2018 r. w Centrali Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego odbyła się konferencja naukowo-szkoleniowa poświęcona skutkom wypadków przy pracy i chorobom zawodowym rolników.

W wydarzeniu uczestniczył i słowo wstępne do zebranych wygłosił Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi **Rafał Romanowski**.

Blisko 100 uczestników konferencji przywitała Prezes KRUS **Aleksandra Hadzik**. – *Bezpieczeństwo pracy osób ubezpieczonych ulega z roku na rok poprawie, o czym świadczy m.in. zmniejszenie się liczby zgłaszanych wypadków. Statystyki pokazują ponad trzykrotny spadek liczby wypadków od 1993 r. – z 66 tys. do 18 tys. w 2018 r. Mimo tych pozytywnych zmian Kasa jest przekonana o celowości kontynuowania działań na rzecz zmniejszenia liczby wypadków i chorób zawodowych rolników oraz do podejmowania nowych inicjatyw, które ograniczą ich liczbę. Widzę jeszcze wiele możliwości oddziaływania na rzecz zmniejszenia liczby nieszczęśliwych zdarzeń. Rolą Kasy i innych instytucji działających w obszarze rolnictwa jest współdziałanie w zakresie prewen-*



cyjnym, poszukiwanie nowych rozwiązań oraz podejmowanie inicjatyw edukacyjnych, które dotrą do jak najszerszego grona odbiorców.

Konferencja podzielona została na dwie sesje naukowe:

Statystyki oraz społeczne i ekonomiczne skutki wypadków przy pracy i chorób zawodowych, której przewodniczyła Naczelny Lekarz KRUS prof. dr hab. n. med. **Anna Wilmowska-Pietruszyńska**,

Zapobieganie wypadkom przy pracy rolniczej i chorobom zawodowym, której przewodniczącym był Dyrektor Biura Prewencji KRUS **Cezary Nobis**.

Uczestnicy spotkania zapoznali się z referatami ekspertów w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy, świadczeń, orzecznictwa lekarskiego, prewencji, szacowania i oceny ryzyka zawodowego.

Podsumowanie konferencji i materiały naukowe będą prezentowane i propagowane w działalności informacyjnej i edukacyjnej KRUS.

Źródło – KRUS

AgroZaproszenia

- **EURACTIV.pl oraz Biuro Parlamentu Europejskiego w Polsce** – na debatę ekspercką „Przyszłość WPR: potencjał wzrostu gospodarczego a zwiększona wydajność rolnictwa”
- **Dyrekcja Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej** – do udziału w seminarium pt. „Implikacje mechanizmu degresywności płatności bezpośrednich w WPR+ w Polsce”
- **Instytut Polityczny im. Macieja Rataja** – na seminarium pt. „Program Rozwoju Obszarów Wiejskich – doświadczenia przeszłości, wnioski na przyszłość”
- **Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego** – na konferencję pt. „Skutki wypadków przy pracy i chorób zawodowych rolników”
- **Polski Związek Producentów roślin zbożowych i redakcja dwutygodnika Agro Serwis** – na konferencję poświęconą podsumowaniu tegorocznej sytuacji na rynku zbóż
- **Instytut Biotechnologii Przemysłu Rolno-Spożywczego im. Prof. Wacława Dąbrowskiego** - na Jubileuszowe 50. Dni Przemysłu Mięsnego: ogłoszenie wyników Jubileuszowego 50. konkursu „Produkty najwyższej jakości w przemyśle mięsny” i seminarium pt. „Perspektywy stosowania azotynów i azotanów w przetwórstwie mięsa”
- **Firma Bayer** – na debatę ekspercką pt. „W jaki sposób nauka odpowiada na wyzwania przyszłości?”
- **Krajowa Izba Gospodarcza** – na konferencję podsumowującą tegoroczne wydarzenia realizowane w ramach Programu „Niepodległa Polska Smakuje”
- **Prezes Zarządu Grupy Mlekovita Dariusz Sapiński** – na konferencję dotyczącą innowacji i inwestycji z okazji Jubileuszu 90-lecia firmy
- **Polska Izba Produktu Regionalnego i Lokalnego** – na konferencję pt. „Rzeczpospolita Wielu Smaków – Sto Lat Polskiego Stołu”

Dziękujemy



Życzymy Państwu
Spokojnych i Zdrowych Świąt
Bożego Narodzenia
oraz Szczęśliwego Nowego 2019 Roku



AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR:

NAWOZÓW MINERALNYCH GRUPY
AZOTY, ANWIL GRUPA ORLEN
MELASOWANYCH WYSŁODKÓW
PASZ - TAKŻE WOLNYCH OD GMO



Zapraszamy do współpracy,
Grażyna i Andrzej Remisiewicz
Właściciele – tel. 604 167 434

TRANS-ROL, KRUSZEWO-WYPYCHY 29, 18-218 SOKOŁY, ☎ 86 4763 163 ■ 668 118 242 ✉ BIURO@TRANS-ROL.PL



W jaki sposób nauka odpowiada na wyzwania przyszłości?

Liczba ludności w 2050 r. ma sięgnąć 10 mld – oznacza to konieczność zapewnienia optymalnego dostępu do opieki zdrowotnej. W 2050 r. liczba 80-latków wzrośnie trzykrotnie – starzejące się społeczeństwa oczekują, że życie seniorów będzie godne i dobre.

Rosnąca liczba ludzi oznacza wzrost zapotrzebowania na żywność. Tymczasem pod uprawy dla człowieka nadaje się tylko 0,5 proc. powierzchni Ziemi. Rolnictwo musi dodatkowo sprostać zmianom klimatu, kurczeniu się zasobów, erozji gleb.

11 grudnia 2018 r. w siedzibie firmy Bayer na te i inne pytania próbowali odpowiedzieć podczas debaty pt. „W jaki sposób nauka odpowiada na wyzwania przyszłości?” eksperci ze świata medycyny, ochrony zdrowia, biotechnologii medycznej i rolniczej. Byli nimi:

prof. dr hab. inż. **Zbigniew Brzózka** z Katedry Biotechnologii Medycznej Politechniki Warszawskiej, dr hab. n med. **Marcin Grabowski** z I Katedry i Kliniki Kardiologii Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego, dr hab. inż. **Piotr Oleśkiewicz-Popiel** z Instytutu Inżynierii Środowiska Politechniki Poznańskiej, **Marek Posobkiewicz**, Główny Inspektor Sanitarny w latach 2012 – 2018, a także **Markus Baltzer**, prezes firmy Bayer Sp. z o. o. (która była pomysłodawcą spotkania).

Ekspertcy dyskutowali o tym, w jaki sposób nauka odpowiada na wyzwania przyszłości i jak pokonuje ograniczenia. Omawiali również inspirujące przykłady projektów badawczych i inicjatyw.



– *Odpowiedzią na wyzwania przyszłości w kontekście starzejących się społeczeństw z pewnością będzie telemedycyna – twierdził dr hab. n med. Marcin Grabowski. – Teleopieka czy aplikacje mobilne dają możliwość zdalnej opieki nad osobami przewlekle chorymi. Dzięki takim urządzeniom wszechpialnym, jak stymulator czy defibrylator – umożliwiającym monitorowanie stanu pacjenta - osoba ta nie musi fizycznie pojawiać się u lekarza. Urządzenia dostarczają informacji o jego stylu życia i życia, o tym, że np. upadł czy długo trwale nie wychodził z domu. Realizowane są ponadto takie koncepty, jak inteligentne domy dla osób starszych czy niedołączonych. Jestem przekonany, że trendem przyszłości będą właśnie aplikacje mobilne i rozwiązania oparte na czujnikach, pobierających dane z organizmu. Dają możliwość poprawy stanu zdrowia, mogą wspierać i edukować pacjenta.*

Nowoczesne rozwiązania na rzecz ochrony zdrowia wymagają współpracy interdyscyplinarnej.

Zwrócił na to uwagę prof. dr hab. inż. **Zbigniew Brzózka**: - *Jako Katedra Biotechnologii Medycznej Politechniki Warszawskiej prowadzimy działalność naukowo-badawczą w dziedzinie projektowania i konstrukcji sensorów chemicz-*



nych i biosensorów oraz miniaturowych systemów (bio)analizy. Od początku istnienia naszej grupy badawczej jej celem było stworzenie silnego zespołu naukowego, łączącego specjalistów z różnych dziedzin: z chemii i biotechnologii, ale również mikrobiologii, nanotechnologii czy elektroniki. Działania interdyscyplinarne wymagają współpracy z zewnętrznymi partnerami, np. lekarzami czy producentami urządzeń diagnostycznych. Wiele obecnych opracowań pozostaje na etapie studium badawczego, ale część z nich staje się dostępnymi dla pacjentów i lekarzy, zwłaszcza w sytuacji narastającego problemu opieki zdrowotnej osób w starszym wieku, wczesnej diagnostyki wielu chorób czy dostępności urządzeń i metodologii „Point of Care”.

Wiele miejsca podczas debaty poświęcono wyzwaniom środowiskowym, nawiązując do odbywającego się w Katowicach Szczytu Klimatycznego ONZ COP24.



– *Jednymi z największych wyzwań współczesnych gospodarek są zmiany klimatyczne, związane z intensywnym użyciem paliw kopalnych oraz zapewnienie bezpieczeństwa i niezależności energetycznej i surowcowej – podkreślał dr hab. inż. Piotr Oleśkiewicz-Popiel. – Odpowiedzią na te wyzwania jest na przykład przyjazna dla środowiska nowa technologia wytwarzania biopaliw z odpadów pochodzących z produkcji serów i jogurtów, ostatnio uhonorowana nagrodą AgroBioTop przez Komitet Biotechnologii PAN. Dzięki tej metodzie będzie można produkować biopaliwa i biochemikalia o neutralnej emisji gazów cieplarnianych.*

Państwa członkowskie UE zobowiązały się do zmniejszenia odpadów żywności do 30 proc. w 2025 r. i 50 proc. do roku 2030. Opracowana przez prof. Piotra Oleśkiewicza-Popiela nowa technologia wytwarzania biopaliw z wykorzystaniem odpadów organicznych wspomaga osiągnięcie tego celu, wpływa także na zróżnicowanie źródeł pozyskiwania energii. Opracowana technologia wskazuje, że w przyszłości alternatywnym źródłem energii do ropy, gazu czy innych paliw kopalnych może być pozyskiwanie tzw. zielonej energii z odpadów organicznych.



Omówieniem wyzwań w obszarze żywności zajął się **Marek Posobkiewicz**, Główny Inspektor Sanitarny w l. 2012 – 2018. – *Rozwój nauki i nowoczesne technologie pozwalają na produkcowanie coraz większej ilości żywności smacznej, bezpieczniejszej i nadającej się do dłuższego przechowywania. Ten okres dobrobytu z jednej strony nie rozwiązuje problemu głodu na świecie, a z drugiej strony paradoksalnie prowadzi do nadprodukcji i marnowania bardzo dużej ilości żywności.*

Dane w tym względzie są zatrważające: każdego roku na świecie marnuje się ponad 1 mld ton żywności. Za większość strat odpowiadają konsumenci w krajach uprzemysłowionych: 13 proc. żywności kupowanej w Europie kończy w śmietniku, zaś w Stanach Zjednoczonych niemal 16 proc.

Świat biznesu jest naturalnym sprzymierzeńcem nauki.



– *Bayer odpowiada na globalne wyzwania zgodnie z motto „Science for a better life” – podsumował debatę Markus Baltzer, prezes Bayer Sp. z o. o. – Działamy w obszarach najważniejszych dla człowieka, czyli ochrony zdrowia oraz żywności. Dostarczając innowacyjne leki i terapie, a także nowoczesne rozwiązania na rzecz zrównoważonego rolnictwa i żywności – już teraz wpływamy na dobrostan społeczeństwa. Stwarzamy szansę na to, by życie osób w różnym wieku, w tym seniorów, było godne i dobre. Naszym DNA są zasady zrównoważonego rozwoju – pozostającą w zgodzie z otoczeniem w wymiarze środowiskowym, gospodarczym i społecznym. Bayer jest liderem ochrony klimatu i zrównoważonej gospodarki wodnej – pod tym względem znajdujemy się w światowej czołówce przedsiębiorstw. Klimat i woda to główne obszary naszego zrównoważonego ładu korporacyjnego. Również w Polsce aktywnie promujemy zrównoważony rozwój oraz odpowiedzialne postawy wobec zdrowia, społeczeństwa i środowiska. Świetnym przykładem jest warszawski salon Baylab, w którego programie popularyzacji nauki w ciągu ostatnich 6 lat wzięło udział już 120.000 Polaków.*

Przeżyjmy to jeszcze raz!

W 2018 r. redakcja AGRO – wzorem lat ubiegłych – zorganizowała, współorganizowała, patronowała bądź aktywnie uczestniczyła – wspólnie ze Stowarzyszeniem AgroBiznesKlub - w wielu interesujących i ważnych społecznie agropredsięwzięciach, takich jak: konkursy, gale, wystawy czy ogólnopolskie wyjazdy studyjne. Świątowaliśmy też uroczyste święta firmowe i osobiste naszych Czytelników i Partnerów. Były też chwile smutne, kiedy to przyszło na zawsze pożegnać Przyjaciół – Laureatów naszych konkursów. Tradycyjnie niektóre z tych wydarzeń u schyłku roku przypominamy.



Podczas Gali AgroLiga 2017, która odbyła się 14 czerwca w Ogrodach Prezydenckich. Kilkuset jej uczestników oklaskiwało Mistrzów Krajowych i zdobywców pozostałych zaszczytnych tytułów XXV edycji konkursu AgroLiga. Zostali oni nobilitowani i nagrodzeni przez Prezydenta RP **Andrzeja Dudę** i Podsekretarza Stanu w MRiRW **Ryszarda Zarudskiego** oraz Prezes ARiMR **Marię Fajger**, Dyrektora Generalnego **Witolda Strobla** i Prezesa KRUS **Adama Wojciecha Sekścińskiego**.



14 czerwca podczas Gali 25-lecia AgroLigi w Hotelu Mazurkas w Ożarowie Mazowieckim blisko 100 wybitnych rolników i agropredsięwzięwców – laureatów szczybla krajowego konkursu AgroLiga z lat 1993-2017 zostało uhonorowanych Medalami 25-lecia AgroLigi. Wręczali je Prezes ARiMR **Maria Fajger** i dyrektor Generalny KOWR **Witold Strobel**.

W imieniu Prezydenta RP **Andrzeja Dudy** wyrazy uznania i gratulacje wszystkim wyróżnionym Medalem 25-lecia AgroLigi przekazała **Halina Szymańska**, Szef Kancelarii Prezydenta RP.





AgroZajazd w Zachodniopomorskiem i Wielkopolsce w dn. 15-17 sierpnia 2018 r., którego uczestnikami byli wybitni rolnicy, agropredsiębiorcy i pracownicy naukowcy z 13 województw, zaczął się od odwiedzin gospodarstwa agroturystycznego Siedem Ogrodów **Grażyny i Zdzisława Kugiel** w Łowiczu Wąteckim. Odbywało się tutaj Święto Ziół, połączone z uroczystym świeceniem wianków i z mnóstwem innych atrakcji, takich jak: konkursy, występy artystyczne czy prelekcje.

U **Marii i Tadeusza Leśniewskich** w Cochu, nastawionych na wielkoobszarową produkcję roślinną, w tym nasienną, goście mogli zapoznać się z najwyższej klasy sprzętem rolniczym i dowiedzieć się „u źródła”, jak celująco zdaje on egzamin w pracach polowych. Mogli też zafundować sobie wspólne zdjęcie po urokliwym parku dworskim.



Zofia i Marek Michalscy w Chwiramie, prócz pokazania przybyszom „kosmicznych” kombajnów, ciągników i innych maszyn rolniczych, umożliwili zwiedzenie – utrzymywanych z pietyzmem i znanstwem – wewnątrz pałacowych, w których mieszkają. Z ust gospodarza padły też ważne słowa, jak powinno się dziś zarządzać dużym gospodarstwem rolnym.

U **Doroty i Marka Banasiaków** w Gosciejewie, specjalizujących się w produkcji roślinnej, na przyjęcie gości czekała 3-pokoleniowa rodzina wraz z zaproszonymi lokalnymi samorządowcami i przedstawicielami instytucji obsługujących rolnictwo. Po zwiedzeniu estetycznego obejścia gospodarstwa, ze szczególnym uwzględnieniem parku maszynowego i baterii silosów BIN, rozpoczęła się wspólna biesiada.

Wyjątkowy zaszczyt spotkał **Teresę i Jana Drabinów**. Prócz uczestników AgroZajazdu, zawiła bowiem do ich hodowlanego gospodarstwa w Noskowie Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi **Jan Krzysztof Ardanowski**, który skorzystał z okazji, by przedstawić zebranim najbliższe zamierzenia resortu rolnictwa. Minister został ciepło przyjęty, czego wyrazem były wielokrotne brawa i odśpiewane wspólnie 100 lat.



rem uznanych w Polsce imprez wystawienniczych: Mazurskiego AGRO SHOW, Zielonego AGRO SHOW i AGRO SHOW Bednarach.

26 kwietnia na nowego prezesa Polskiej Izby Gospodarczej i Urzędzeń Rolniczych został powołany **Józef Dworakowski**, właściciel firmy Agromix w Rojęczynie, laureat naszego „szablowego” konkursu Agropredsiębiorca RP. PIGMiUR jest organizatorem



uznanych w Polsce imprez wystawienniczych: Mazurskiego AGRO SHOW, Zielonego AGRO SHOW i AGRO SHOW Bednarach.

4 września 2018 r. w Krępie k. Łowicza w gospodarstwie rolnym Wicemistrzów Krajowych AgroLigi 2011 – **Sylwestra i Wioletty Imiołek** odbył się III Narodowy Dzień Mlecznej Fermy. Jego wiodącym tematem było przygotowywanie kuku rydzy na kisonkę oraz pokaz i rzetelne porównanie wozów paszowych od wiodących producentów. Hodowcy mogli też wysłuchać prelekcji na temat żywienia, doju i rozrodu bydła mlecznego oraz poprawy dobrostanu i zdrowia zwierząt, a także wziąć udział w debacie nt. sytuacji na krajowym rynku i światowym rynku mleka i zwiedzić nowoczesną oborę wyposażoną w do jarnię karuzelową.



Tuż przed rozpoczęciem Gali Agrobiznesu 2018 na SGGW dotarła do nas okrutna wiadomość o nagłej śmierci **Andrzeja Krzezińskiego**, Wiceprezesa Zarządu Spółki Damix w Rypinie, który jeszcze rok wcześniej w tymże miejscu honorowany był szablą oficerską Wzorowego Agropredsiębiorcy RP. Wszyscy zgromadzeni na Sali oddali minutą ciszą należny hołd Andrzejowi Krzezińskiemu.

Andrzeju, w naszej pamięci pozostaniesz na zawsze jako Człowiek prawy, wielkiego rozumu i serca. Jako profesjonalista i menedżer, który mocno zasłużył się dla dynamicznego rozwoju Damixu. A także jako Człowiek wyjątkowo wrażliwy na potrzeby słabszych.

Andrzeju, cześć Twojej pamięci.

Wszystkim naszym Partnerom serdecznie dziękujemy za owocną i obopólnie korzystną współpracę w 2018 r. I polecamy się na przyszłość!

Finał konkursu KWATERY NA MEDAL 2018



13 grudnia 2018 r. z pewnością zapisze się złotymi zgłoskami w pamięci Laureatów konkursu Kwatery na Medal 2018, zorganizowanego po raz 9. przez

miesięcznik AGRO i portal AgroNews. Zostali bowiem uhonorowani „mądrymi sówkami” i dyplomami przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi **Jana Krzysztofa Ardanowskiego**, a do tego uroczystość miała miejsce w gmachu MRiRW. Otrzymali też okolicznościowe upominki od: MRiRW, WR-SRH Bronisze i Wydawnictwa Duszpasterstwa Rolników. Usłyszeli też z ust szefa resortu rolnictwa wiele ciepłych słów oraz wsparcia i zachęty do rozwijania i wzbogacania swej oferty agroturystycznej.



I miejsce – Pod Jabłonią



II miejsce – Bzy i Magnolie



III miejsce – Dolina Koni



wyróżnienie – Jędrusiowa Chata



wyróżnienie – Zwierzyniec



wyróżnienie – Ziółowy Dzbaneł



wyróżnienie – Tiszyna



wyróżnienie – Żabi Kraj



Pamiętkowe zdjęcie nagrodzonych z min. Ardanowskim

Honorowe Odznaki „Zasłużony dla Rolnictwa” dla Najlepszych



Alina Bulska



Beata Łempicka



Damian Masłowski



Ewa Nisiewicz



Piotr Panfiluk



Katarzyna Siwiec



Paweł Siwiec



Wiktor Spionek



Wspólne zdjęcie nagrodzonych z min. Ardanowskim



Andrzej Wojciechowski



Fot. Wiesław Sumiński

Min. **Jan Krzysztof Ardanowski** nie poprzestał na gratulacjach i życzeniach. Wręczył także przedstawicielom wszystkich nagrodzonych w konkursie gospodarstw agroturystycznych Honorowe Odznaki „Zasłużony dla Rolnictwa” (patrz zdjęcia powyżej).



SPOSÓB NA „KACA”



Herbata ziołowa przygotowana z cytryny, rozmarynu i imbiru ma szczególnie zbawienny wpływ.

Cytryna jest skuteczna

przy walce z nudnościami, rozmaryn stanowi naturalny środek oczyszczający, który pobudza wątrobę i wspomaga procesy trawienne. Do herbaty możemy również dodać starty imbir. Imbir to jeden z najskuteczniejszych środków przeciwko nudnościom. Jeśli lubimy olejki eteryczne, zmieszajmy po jednej kropli esencji cytrynowej, miętowego olejku eterycznego, olejku eterycznego z estragonu i rumiankowego olejku eterycznego. Mieszankę łączymy z łyżeczką miodu i całość przyjmujemy trzy razy dziennie. Jeśli odczuwamy ból głowy, nie zapominajmy o zbawiennym działaniu olejku eterycznego z mięty pieprzowej i olejku gołteriiowego. Nałożmy po kropli każdego z olejków na skronie i delikatnie wmasujmy, uważając, aby płyn nie dostał się do oczu.

ŚWIEŻY NAPÓJ Z OGÓRKA I LIMONKI

SKŁADNIKI: 1 limonka, 2 ogórki, 1 duża pomarańcza, miód, mięta, 1 litr wody gazowanej

SPOSÓB WYKONANIA: Zmiksujmy jednego ogórka w blenderze, a drugiego pokrójmy w krążki. Wyciśnijmy sok z pomarańczy i limonki. Połączmy ogórki, sok i miód w dużym dzbanku i wymieszajmy. Dodajmy wody i kilka listków świeżej mięty. Niesamowicie odświeżające połączenie!

DOMOWE RECEPTY

- aby wyczyścić naczynie o nieregularnych kształtach, wystarczy napełnić je surowym ryżem, wodą i detergentem i następnie energicznie potrząsnąć przez kilkadziesiąt sekund
- jeżeli chcemy udrożnić zatkany odpływ w umywalce, a nie mamy specjalistycznych środków chemicznych, możemy wysypać do odpływu sodę oczyszczoną, następnie wlać ocet, a na koniec – gorącą wodę
- pomidory najlepiej przechowywać w temperaturze pokojowej w misce wyłożonej papierowym ręcznikiem z ogonkami zwróconymi ku górze

DOBRO W BURAKU

Burak jest naturalnym lekarstwem na białaczkę. Zawiera on bowiem betainę aminokwasową, która ma właściwości antynowotworowe. A oto przepis na zdrowy warzywny sok z burakiem w roli głównej.

SKŁADNIKI: buraki (55%), marchew (20%), korzeń selera (20%), ziemniaki (3%), rzodkiewki (2%)

SPOSÓB PRZYGOTOWANIA: Wszystkie składniki należy wrzucić do blendera i dokładnie wymieszać. Następnie pić małymi porcjami tyle soku, ile potrzebuje nasz organizm; maksimum 2 szklanki soku dziennie. W czasie kuracji trzeba pamiętać o regularnym sprawdzaniu ciśnienia krwi i picciu odpowiednich herbat ziołowych w przypadku zbyt niskiego lub zbyt wysokiego ciśnienia. Nie wolno używać cukru! Jeśli regularnie będziemy spożywać ten sok, pomoże on zwalczyć choroby wywołane stresem oksydacyjnym, a błonnik, którego źródłem jest burak, pomoże obniżyć poziom cholesterolu we krwi nawet o 40%. Wyrównuje on również ciśnienie krwi i pomaga utrzymać odpowiednią elastyczność naczyń krwionośnych. Buraki są z powodzeniem bardzo skuteczne przy leczeniu wielu chorób, które wywołane są przez toksyny. Sok z buraków zalecany jest dla kobiet w ciąży, gdyż zawiera dużo kwasu foliowego, który zapobiega chorobom noworodków. Zmieszany burak z marchewką może być pomocny przy leczeniu dny moczanowej.



BLUSZCZ

Zielone pnącze już w starożytności darzono szacunkiem i uznawano za symbol wierności. Nie powinniśmy o nim zapominać także dzisiaj, ponieważ bluszcz rosnący w mieszkaniu jest świetnym „filtrem powietrza”. Usuwa szkodliwe substancje, takie jak formaldehyd – popularny środek chemiczny występujący w lakierach do paznokci czy dezodorantach. Pamiętajmy jednak, że wszystkie części bluszczu, zwłaszcza owoce, są trujące. Zawarte w nich saponiny podrażniają skórę i spojówkę oczu.



Życzenia świąteczno-noworoczne w MRiRW

Nagradzanie laureatów konkursu Kwatery na Medal 2018 i AgroKlasy ODR 2018 przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi **Jana Krzysztofa Ardanowskiego** w dn. 13 grudnia br. (patrz -foto-relacje na str. 41 i 46) posłużyło za okazję do złożenia sobie nawzajem życzeń świąteczno-noworocznych. W imieniu uczestników uroczystości szefowi resortu rolnictwa dobrze życzył członek Zarządu AgrobiznesKlubu **Wojciech**

Pysiak, dotychczas kosz z wiktuałami wędliniarskimi rodem z własnej przydomowej masarni. Minister otrzymał też w prezencie Słowińską Lalkę Dobrych Intencji od laureatki konkursu Kwatery na Medal 2018 – **Ewy Nisiewicz** z Ziółowego Dzbanka oraz kosz owocowych fantazji od wybitnego sadownika **Tomasza Bankiewicza**, członka Rady AgrobiznesKlubu.





CENNE WSPARCIE NAJMŁODSZYCH

26 listopada 2018 r. był wyjątkowo radosnym dniem dla 120 uczniów klas I-III Szkoły Podstawowej im. Adama Mickiewicza w Sokołach. Firma TRANS-ROL Grażyny i Andrzeja Remisiewicz (Mistrz Krajowy AgroLigi 2011) – w ramach realizowanego w kooperacji z Grupą Azoty programu Lider Polskiej Dystrybucji – przekazała im bowiem zestawy materiałów edukacyjnych.

TRANS-ROL z siedzibą w Kruszwie-Wypychach, jako autoryzowany dystrybutor nawozów Grupy Azoty, realizując akcję już po raz kolejny, tradycyjnie nadała uroczystości wyjątkową oprawę. Spotkanie, współorganizowane z dyrektorem Szkoły Podstawowej w Sokołach **Waldemarem Kikolskim**, zaszczylił swoją obecnością, m.in.: rodzice uczniów, wójt Gminy Sokoły **Józef Zajkowski**, wiceprzewodniczący Rady Gminy **Wojciech Czajkowski**, radny **Grzegorz Idźkowski**, asp. **Anna Zaremba** z Komendy Powiatowej Policji w Wysokiem Mazowieckiem, asp. szef. **Piotr Komar** z poste-

runku policji w Sokołach, wicedyrektor Szkoły **Hanna Grabowska**, wicedyrektor **Krystyna Dworakowska** oraz przedstawiciel Grupy Azoty **Ireneusz Bieliński**.

– *Zależy nam na motywacji prywatnych przedsiębiorstw, jednostek samorządowych, instytucji rolniczych i oświatowych do współdziałania na rzecz promocji produktu krajowego i budowania patriotyzmu gospodarczego* – te ważne słowa prezes Andrzeja Remisiewicz skierował do dzieci po to, aby pamiętały, że odpoczynek bez pracy nie przynosi zadowolenia. Motywował on też dzieci do wyteżonej pracy, aby nie zmarnowały możliwości rozwoju, które otrzymują. Zachęcił także do czytania wartościowych książek i prasy.

Prezes Remisiewicz przeprowadził także konkursy dla dzieci i dorosłych, w jednym z nich nagrodami były flagi Polski, co stanowiło nawiązanie do obchodzonej 100. Rocznicy Odzyskania Niepodległości. Poruszył również bardzo ważny aspekt bezpieczeństwa przy stosowaniu nawozów i środków ochrony roślin oraz zaprezentował najbezpieczniejszy zestaw ochronny, który rolnicy powinni nosić podczas zabiegów stosowania środków chemicznych.



Wójt Gminy Sokoły **Józef Zajkowski** zachęcił z kolei dzieci do zwracania uwagi na kraj pochodzenia produktów kupowanych przez rodziców i wyjaśnił, jak w skali lokalnej mogą realizować patriotyzm gospodarczy. Asp. **Anna Zaremba** z Komendy Powiatowej Policji w Wysokiem Mazowieckiem przypomniała dzieciom zasady bezpiecznego zachowania w drodze do szkoły i poza nią.

Na zakończenie Grażyna i Andrzej Remisiewicz zaprosili wszystkich uczestników na słodki poczęstunek oraz do robienia pamiątkowych zdjęć z maskotką firmy.

TRANS-ROL wraz z Grupą Azoty od kilku lat starają się uczestniczyć w życiu najmłodszych obywateli lokalnej społeczności wiejskiej. Poza wsparciem materialnym, zachęcają także dzieci do korzystania ze strony www.grupaki.pl oraz do udziału w konkursie plastycznym „Chemia w rolnictwie”.



Jesteś PRZEDSIĘBIORCZY – Zaprenumeruj AGRO

magazyn ludzi przedsiębiorczych NR 06-7 (119-120) CZERWIEC-LIPIEC 2018
SREBRNY JUBILEUSZ AGROLIGI 25

AGROLIGA PO RAZ 25-TY!

Jak zaprenumerować AGRO na rok 2019?

Wzorem lat poprzednich nasz miesięcznik w 2019 r. będzie rozprowadzany na zasadach nieodpłatnych. Jego odbiorcy zobowiązani są natomiast pokryć koszty wysyłki pocztowej. Wysyłka comiesięczna AGRO – pod jeden wskazany adres – przez cały 2019 r. będzie identyczna jak 7 lat temu i wynosić będzie:

1 egz. lub 2 egz. – 40 zł, 5 egz. – 70 zł
10 egz. – 110 zł, 20 egz. – 180 zł

Dla odbiorców zbiorowych – WODR, agrofirm, jednostek administracji samorządowej, biur poselskich, giełd i rynków hurtowych, banków, sołectw, placówek naukowo-badawczych, uczelni wyższych oraz średnich szkół rolniczych i agrobiznesowych itp. – zostaje utrzymana możliwość otrzymywania miesięcznika AGRO na zasadach specjalnych. W tym przypadku comiesięczna wysyłka miesięcznika AGRO w paczkach będzie w skali rocznej kosztować odbiorcę przy: 50 egz. – 230 zł; 100 egz. – 400 zł.

Zamówienia na prenumeratę AGRO prosimy kierować mailem (nasz e-mail: agroredakcja@agroredakcja.pl) lub drogą pocztową. Można też stosowną kwotę opłaty prenumeraty AGRO na 2019 r., podając swoje dane adresowe, przekazać na konto:

ELA-PRESS, 02-203 Warszawa, ul. Kurhan 14 A, lok. 8
nr 96 1050 1025 1000 0090 6023 1272



*Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia
chcemy życzyć Państwu,
aby wszystkie chwile spędzone w rodzinnym gronie
były radosne i spokojne, a każdy dzień Nowego Roku
był pełen szczęścia i nadziei*

kalendaryz ludzi przedsiębiorczych 2019



Styczeń

pn	wt	śr	cz	pt	so	nd
	1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12	13
14	15	16	17	18	19	20
21	22	23	24	25	26	27
28	29	30	31			

Luty

pn	wt	śr	cz	pt	so	nd
				1	2	3
4	5	6	7	8	9	10
11	12	13	14	15	16	17
18	19	20	21	22	23	24
25	26	27	28			

Marzec

pn	wt	śr	cz	pt	so	nd
				1	2	3
4	5	6	7	8	9	10
11	12	13	14	15	16	17
18	19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30	31

Kwiecień

pn	wt	śr	cz	pt	so	nd
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30					

Maj

pn	wt	śr	cz	pt	so	nd
	1	2	3	4	5	
6	7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18	19
20	21	22	23	24	25	26
27	28	29	30	31		

Czerwiec

pn	wt	śr	cz	pt	so	nd
					1	2
3	4	5	6	7	8	9
10	11	12	13	14	15	16
17	18	19	20	21	22	23
24	25	26	27	28	29	30

Lipiec

pn	wt	śr	cz	pt	so	nd
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30	31				

Sierpień

pn	wt	śr	cz	pt	so	nd
			1	2	3	4
5	6	7	8	9	10	11
12	13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24	25
26	27	28	29	30	31	



Wrzesień

pn	wt	śr	cz	pt	so	nd
						1
2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15
16	17	18	19	20	21	22
23	24	25	26	27	28	29
30						

Październik

pn	wt	śr	cz	pt	so	nd
	1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12	13
14	15	16	17	18	19	20
21	22	23	24	25	26	27
28	29	30	31			

Listopad

pn	wt	śr	cz	pt	so	nd
					1	2
					3	
4	5	6	7	8	9	10
11	12	13	14	15	16	17
18	19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30	

Grudzień

pn	wt	śr	cz	pt	so	nd
						1
2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15
16	17	18	19	20	21	22
23	24	25	26	27	28	29
30	31					

